



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ NAUK HUMANISTYCZNYCH

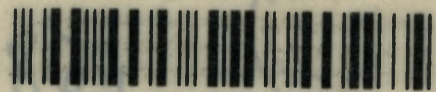
Mjr dr Tadeusz SOKOŁOWSKI

STALINIZACJA ŻYCIA SPOŁECZNO-POLITYCZNEGO POLSKI
W LATACH 1944-1953


/STUDIUM POLITOLOGICZNO-HISTORYCZNE/

3

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/1864



05-001864-003-0



62137

WARSZAWA

1992



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ NAUK HUMANISTYCZNYCH

MJR DR TADEUSZ SOKOŁOWSKI

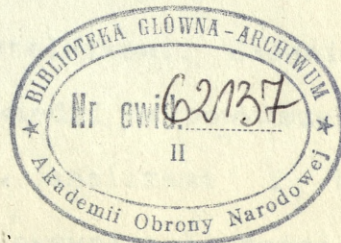
STALINIZACJA ŻYCIA SPOŁECZNO-POLITYCZNEGO POLSKI

W LATACH 1944-1956

(STUDIUM POLITOLOGICZNO-HISTORYCZNE)

3

S/1864



WARSZAWA 1992

WSTĘP.

Rozpatrując dzieje Polski w latach 1944-1956 badacz staje przed trudnościami natury metodologicznej. Z jednej strony niedostatek zapisów źródłowych, a z drugiej jest uwarunkowany doświadczeniami własnego narodu, środowiska i swojej własnej postawy. Wszystko to rzutuje na interpretację i ocenę tych lat. Rozpatrując ten okres napotyka się na kilka problemów, które można przedstawić w formie pytań: Od kiedy datuje się stalinizm w Polsce? Czy miał jakąś specyfikę? Czy stalinizm jest totalitaryzmem, a jeśli tak, to czy w Polsce również miał taki charakter? Jaki był mechanizm jego wprowadzenia, które czynniki były decydujące - wewnętrzne czy zewnętrzne? Jeśli te pierwsze to skąd one wypływały, jeśli drugie to może należy mówić nie o stalinizacji, a o sowietyzacji? Czy stalinizm był nieunikniony, czy była jakaś alternatywa? Jakie były ostateczne skutki wprowadzenia tego systemu? Autor wyszedł od koncepcji najpierw teoretycznej - czym w ogóle był stalinizm, jakie miał cechy, a następnie na tym tle dokonał przedstawienia mechanizmów wprowadzania i funkcjonowania go w Polsce. Chodzi o przybliżenie czytelnikowi tego okresu naszych dziejów pod kątem analizy politologiczno-historycznej, nie zaś oceny moralnej stalinizmu, która autor pozostawia czytelnikowi. Zadaniem autora tegoż studium nie jest danie pełnej odpowiedzi na powyższe problemy, a jedynie zapoznanie czytelników z analizami i hipotezami dotychczasowych dyskusji na ten temat. W przypisach części pierwszej autor starał się przede wszystkim podać prace wydane w języku

polskim celem ułatwienia czytelnikowi pragnącemu pogłębić swoją wiedzę większa dostępność.

W części drugiej autor świadomie ograniczył się do analizy mechanizmu wprowadzania systemu stalinowskiego w Polsce i jego przejawów, tym samym pominięto lub jedynie wspomniano o innych zagadnieniach, np. programach i działalności partii politycznych, podziemia, roli Kościoła. Autor czuje się także zwolniony od szczegółowego przedstawienia wszystkich wydarzeń, gdyż czytelnik może dotrzeć do syntez dziejów Polski i Europy tego okresu, które ukazały się w latach dziewięćdziesiątych, m.in. W. Roszkowskiego, *Najnowsza historia Polski 1914-1990*, (Warszawa 1991); W. Pronobisa, *Polska i świat w XX wieku*, (Warszawa 1991); J. Eislera, *Zarys dziejów Polski 1944-1989*, (Warszawa 1992); A. Czubińskiego, *Dzieje najnowsze Polski. 1944-1989*, Poznań 1992. Trzeba jednak przyznać, że powyższe prace spotykają się z krytycznymi głosami, zwłaszcza jeśli chodzi o autorskie oceny wydarzeń z ówczesnych lat. Spośród pozycji umiejscawiających Polskę w szerszym kontekście i w porównaniu z innymi krajami będącymi pod dominacją ZSRR można zalecić książkę Jerzego Tomaszewskiego, *Europa Środkowo-Wschodnia. 1944-1988. Powstanie, Ewolucja i kryzys realnego socjalizmu*, (Wyd. UW, Warszawa 1992).

I. ISTOTA STALINIZMU

Stalinizm to nie tyle nazwa co "przezwa" historycznego zjawiska charakterystycznego dla XX wieku, wyrosłego na gruncie rewolucji październikowej w Rosji. Jest ono wielostronne i skomplikowane co wymaga nie tylko praktycznego przewyciężenia i moralnej oceny lecz także intelektualnego zrozumienia. Chodzi o:

- 1) zdefiniowanie zjawiska;
- 2) wyróżnienie i zanalizowanie jego składników, a więc: ideologii, polityki w różnych dziedzinach życia, różnych aspektów systemu instytucjonalnego i rzeczywistości społecznej;
- 3) zbadanie relacji między ideami, rzeczywistością społeczną i działalnością polityczną;
- 4) wyjaśnienie rodowodu, wszystkich źródeł, przejawów i skutków tego zjawiska.

1. Interpretacje stalinizmu.

Współcześnie najbardziej kontrowersyjnym punktem sporów jest pytanie o genezę stalinizmu. Ośrodkowym punktem tegoż sporu jest pytanie - czy stalinizm stanowi kontynuację leninizmu i jest synonimem komunizmu, czy też jest wyrazem przerwania ciągłości rozwojowej tegoż systemu, produktem szczególnego splotu okoliczności i czy tym samym stanowi odrębne zjawisko historyczne mające własne korzenie i swoistą naturę społeczną - polityczną.

1. Pierwszym, który starał się sformułować hipotezę teoretyczną dotyczącą zjawiska stalinizmu był Lew Trocki. W latach trzydzies-

tych odwołał się do analogii między doświadczeniami i losami rewolucji we Francji i Rosji. Według niego stalinizm to dyktatura pewnej kasty biurokratów, to kontrrewolucja - "przewrót termidoriański", "dyktatura bonapartystowska". Przyczyna było opóźnienie rewolucji światowej i międzynarodowa izolacja procesu budowy socjalizmu w ZSRR. Według Trockiego między leninizmem a stalinizmem nie występuje ciągłość, stalinizm ucieleśnia negację leninizmu^{1/}. Podobne podejście prezentował Andrzej Stawar /Edward Janus/, były członek KPP, w dwóch numerach pisma "Pod Prąd" z 1934 r. W odróżnieniu od Trockiego przesuwą genezę rodzenia się kasty biurokracji na okres wojny domowej w Rosji. Według niego władza osobista Stalina to nie tylko symbol i personifikacja biurokracji ale i prymitywna namiastka kontroli społecznej nad działalnością aparatu^{2/}.

Sympatycy czy zwolennicy L. Trockiego podobnie interpretowali zjawisko stalinizmu, m.in. Rizzi, Burnham, Castoriadis, Lefort. Zbliżona jest do nich krytyka Izaaka Deutschera, który w III tomie monografii o Trockim wysunął hipotezę, iż to wyższa biurokracja radziecka dążyła do zniszczenia systemu własności społecznej na bazie odrodzenia prywatnej własności i Stalin przeciwdziałając wprowadza terror. Natomiast w swojej biografii o Stalinie założył, że działał on w interesie biednego chłopstwa, gdyż przyspieszona industrializacja wymuszała migracje do miast, a czystki w aparacie partyjnym i państwowym otwierały drogę szybkiego awansu społecznego. Akcentuje tam nieuchronność historyczną stalinizmu, aczkolwiek wyodrębnia cechy różniące go od bolszewizmu^{3/}. Na sprawę oparcia stalinizmu na pewnym consensusie zwrócił uwagę Aleksander Zinowjew w

artykule "O Stalinie i stalinizmie"^{4/}.

2. Innego rodzaju hipotezami dotyczącymi natury stalinizmu są interpretacje w kategoriach systemu despotycznego. Można spośród nich wyróżnić kilka wersji:

2.1. Jako indywidualnej działalności krwiożerczego tyrana ulegającego atakom mani prześladowczej; tą interpretację zapoczątkował Nikita Chruszczow na XX zjeździe KPZR w 1956r. Ten pogląd był odzwierciedleniem normatywizmu w myśli politycznej polegającej z jednej strony na tym, że ocenia się to czego się jeszcze nie rozumie, a z drugiej - wiary, że wystarczy dobry przywódca, a wtedy nie będzie "wypaczeń", "błędów" od "słusznych" idei, zasad^{5/}.

2.2. Jako wyraz władzy klasy, która przywłaszczyła ją. Koncepcję "nowej klasy biurokratycznej" sformułował Milovan Đilas^{6/}. Interpretacja ta jest popularna wśród rosyjskich badaczy, m.in. Roja Miedwiediewa i Michała Woslenskiego^{7/}. W 1989 roku ukazało się w Związku Radzieckim kilka prac i artykułów analizujących stalinizm pod kątem władzy "biurokracji", "nomenklatury", "aktywokracji", m.in. B.Plesskiego i A.Ujemowa, A. Butenki oraz D. Wołkogonowa^{8/}. Na gruncie polskim powiązał osobowość Stalina z procesem biurokratyzacji m.in. Waldemar Dziak w pracy "Stalin, stalinizm, stalinowcy"^{9/}.

2.3. Jako wyraz tzw. "despotyzmu azjatyckiego". Podstawą do takiej interpretacji była praca Karla Wittfogela z 1957 roku pt.: "Oriental Despotism. A Comparative Study of Total Power"^{10/}. Analizował w niej stosunki prekapitalistyczne na Wschodzie i ujawniał podobieństwa ich ze współczesnym Związkiem Radzieckim i Chinami - ich system określił jako uprzemysłowiony system państwowego niewolnictwa. Rozwinięciem tej tezy jest praca historyczno-socjologiczna Richarda Pipesa pt.:

"Rosja carów", wydana w języku angielskim w 1974 r., a po polsku w 1990r., w której udowadnia nie-nową tezę np. Jana Kucharzewskiego, iż między rosyjską przeszłością a sowiecką teraźniejszością zachodzi stosunek kontynuacji i dziedziczenia^{11/}. Większość dysydentów rosyjskich odrzuca ten pogląd i winą za komunizm, stalinizm obarcza Zachód - idee filozofów wywodzących się z tego kręgu kulturowego, m.in. Aleksander Sołżenicyn, Władysław Krasnow, Josif Brodski. Na podobnym stanowisku stoją niektórzy politologowie zachodni - Karl Popper, czy Leonard Schapiro. Z rosyjskich autorów problem despotyzmu azjatyckiego wpływającego na rzeczywistość ZSRR i obecnego w niej analizował najpierw Mikołaj Bierdajew, a później Aleksander Cypko czy Wasilij Sielunin^{12/}. Po części nawiązuje do tej interpretacji teza "grzechu pierworodnego" - braku obiektywnych warunków w Rosji do realizacji wizji Marksa sformułowanej przez Adama Schaffa w 1979 r.^{13/}

3. Interpretacje odwołujące się do paradygmatu "totalitaryzmu" jako XX-wiecznej formy ustroju społeczno-politycznego opartego na terrorze i represji. Pojęcie to początkowo odnosiło się do faszyzmu i było zaczerpnięte ze słownika włoskich faszystów B.Mussoliniego i G.Gentile, szybko jednak objęto nim również system komunistyczny panujący na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych w ZSRR^{14/}. W tych to latach zaczęto już wyróżniać istotne cechy totalitaryzmu m.in. jako "organizowanie mas", "religia polityczna i świecka", "państwo mas", "rewolucja permanentna". Jednak pełnej syntezy totalitarnych struktur dokonała Hannah Arendt w klasycznej już pracy "Koźlenie totalitaryzmu", której trzecie wydanie z 1966 roku stało się podstawą polskiej edycji^{15/} /pierwsze wydanie w 1951r./ W

sposób uszeregowany przedstawił owe cechy w postaci tzw. "syndromu totalitarnego" Carl Joachim Friedrich w 1956 roku^{16/}. Wyróżnił następujące cechy:

- 1/monopolistyczna i obowiązująca wszystkich obywateli ideologia twierdząca, że ma wizję doskonałego społeczeństwa;
- 2/jedna partia masowa zorganizowana hierarchicznie i nadrzędna nad zbiurokratyzowaną administracją państwa /lub splecioną z nią/;
- 3/całkowity monopol i kontrol nad wszystkimi środkami przymusu;
- 4/monopol i kontrola środków masowego przekazu;
- 5/fizyczny i psychiczny terror policyjny jako jedna z głównych metod rządzenia;
- 6/scentralizowane zarządzanie gospodarką.

Powyższe cechy pasowały do opisu sytuacji w ZSRR za życia Stalina i określały stalinizm jako system totalitarny *par excellence*. W wyniku zmian zaszłych po śmierci Stalina teoria totalitaryzmu poddawana była krytyce i modyfikowana^{17/}. Interpretacje szły w dwojakim kierunku. Pierwszy polegał na odejściu od przedstawiania totalitaryzmu jako statycznego stanu owych cech, a zwłaszcza akcentowaniu jednej cechy - terroru na rzecz procesu, dynamiki lub też pojmowania go jako typu idealnego do którego państwa komunistyczne dążą^{18/}. Drugi natomiast na odrzuceniu pojęcia totalitaryzmu jako nie oddającego w pełni wszystkich specyficznych cech owego zjawiska jakim był stalinizm, a także zacierającego różnice między epoką Stalina, a późniejszą ewolucją systemu komunistycznego^{19/}. W pierwszym kierunku dominowała interpretacja ideokratyczna utrzymująca, że system komunistyczny zawierał od samego początku tzw. "zarodki" totalitaryzmu, które przejawiały się

już w koncepcjach i założeniach doktrynalnych formułowanych, jeśli nie przez K. Marksa, to na pewno przez Lenina^{20/}. Odmiennie interpretowali ci co uważali, że związek między stalinizmem a marksizmem z ogniwem pośrednim leninizmem /bolszewizmem/ występuje z zastrzeżeniem, że istnieje jakościowy przeskok między sytuacją w okresie bolszewickim a stalinowskim. Przyjmują paradygmat totalitaryzmu na określenie stalinizmu, "lecz odmiennie od pierwszego kierunku określa się źródła powstania. Według tego stanowiska totalitaryzm nie jest wybudowany na idei lecz na sile, która posługuje się ideami. Wspomniana już H. Arendt twierdzi, że o totalitaryzmie decyduje masowe oddolne poparcie, jeśli go nie ma to system przekształca się w "zwykłą" dyktaturę, podobnie twierdzi Paul Thibaud, z polskich teoretyków na tym gruncie stoi przykładowo Wacław Mejbaum^{21/}. Edgar Morin uważa, że porażka socjalizmu lat dwudziestych to zwycięstwo stalinizmu, zaś Jan Drewnowski twierdzi, że odejście od zasad socjalizmu doprowadziło do wykształcenia odrębnej, nowej formacji społeczno-ekonomicznej, która określa neologizmem "sowietyzmu"^{22/}. Z kolei Robert C. Tucker kwestionował tezę, iż stalinizm jest "logicznym" następstwem leninizmu, według niego sam termin "stalinizm" jest niefortunny i używa określenia "rosyjski narodowy bolszewizm" jako określenia zespołu praktyk politycznych wpływających z rosyjskiego etosu narodowego, ekstermistycznego elementu leninizmu i osobowości Stalina z naciskiem na ten ostatni czynnik^{23/}. Podobnie twierdzi Jerzy Wiatr, dla niego istota stalinizmu była terrorystyczna policyjna dyktatura wodza wyrosła z degeneracji komunistycznego państwa partyjnego. Dla Andrzeja Werblana stalinizm to totalitaryzm lewicowej proweniencji.

gdzie doszło do połączenia w rękę wodza wszystkich narzędzi panowania politycznego, ekonomicznego i ideologicznego²⁴. Akcentuje on ówczesne przyzwolenie społeczne Rosji i jego związek z socjalizmem, ale socjalizmem w jego wstępnej i prymitywnej postaci. Podobnie, aczkolwiek nie tak samo, twierdzi Leszek Nowak, dla którego stalinizm był szczytowa forma socjalizmu w ujęciu marksowskim, tam dokonało się zlanie w jednolita klase trzech klas panujących : właścicieli, władców i kapłanów i tym samym zabrakło elementu równoważenia i kontroli²⁵. Dla Zbigniewa Brzezińskiego, w jego z jednej z ostatnich prac, stalinizm był synonimem pełnego etatyzmu - ubóstwienia państwa, dziedzictwa ideologicznego dogmatyzmu i politycznej nietolerancji Lenina²⁶. System ten po śmierci Stalina ewoluował stopniowo pod względem niewydolności ekonomicznej w kierunku komunistycznego autorytaryzmu, autorytaryzmu postkomunistycznego aż po pluralizm postkomunistyczny.

Generalnie można stwierdzić, że powyższe analizy politologiczne, socjologiczne, psychologiczne, historyczne przybliżają nas do poznania natury i genezy stalinizmu, aczkolwiek nie do końca.

2. Cechy strukturalne systemu stalinowskiego:

System stalinowski przejawiał się we wszystkich sferach życia społeczno - politycznego i ekonomicznego.

1) W sferze ekonomicznej charakteryzował się:

- odrzuceniem elementów żywiołowości, procesów gospodarczych;
- etatyzacja stosunków ekonomicznych;
- odrzuceniem alternatywności rozwoju gospodarczego;
- monopolem własności państwowej;

- hierarchiczną budową systemu ekonomicznego;
- centralizacją władzy ekonomicznej.

Został utworzony system nakazowo-rozdzielczy, który stał się według określenia Janosa Kornay'a "gospodarką niedoboru", gdzie jedynym pracodawcą, dystrybutorem dóbr, usług, świadczeń było państwo^{27/}. System ten, mający swoje wzory w tzw. "komuniźmie wojennym" z czasów wojny domowej, został zbudowany na gruzach NEP-u i zaczął się od przyjęcia forsownej kolektywizacji i przyspieszonej industrializacji w 1927r., a szeroko stosowanej od 1929r. Wyrastał na gruncie tezy, że albo własność prywatna i tym samym kapitalizm, albo własność społeczna rozumiana jako państwowa i tym samym zwycięstwo socjalizmu. Każdy akt nacjonalizacji uważano za krok naprzód ku socjalizmowi.

Na początku stalinowskiego systemu gospodarowania wydawało się, że umożliwił rozwiązywanie tych zadań, których drogą stosowania mechanizmów rynkowych nie można byłoby osiągnąć. Tak było w istocie, poprzez pełną centralizację dysponowania funduszami i ich koncentrację dokonano uprzemysłowienia i urbanizacji oraz stworzono potęgę militarną. Niemniej nosił on w sobie zarodek późniejszej klęski. Zanik mechanizmów ekonomicznych niezbędnych do samoczynnego regulowania obiegu środków produkcji, rozmieszczenia siły roboczej, wymiany towarowej doprowadził do marnotrawstwa ekonomicznego, do rozwoju biurokracji gospodarczej. Przymusowa kolektywizacja wywołała wybuch głodu i śmierci wielu milionów ludzi, zastosowano iście feudalny przymus pracy i ograniczenie swobody jej wyboru. Wykorzystywano w szerokim zakresie niewolniczą pracę milionów osób

zamkniętych w Gułagach.

2) W sferze systemu stosunków politycznych przyjmował za podstawę swojego funkcjonowania następujące założenia:

- absolutnej przewagi tego co państwowe, nad tym co społeczne;
- partii wszechwładnej i nieomyłnej, której przywódca jednoosobowo sprawuje dyktaturę;
- przemocy i przymusu jako "akuszerki" dziejów;
- zaostrej się walki klasowej.

System ten był budowany na bazie dziedzictwa rewolucji październikowej, której był zarazem i kontynuacją, i petryfikacją. Były to: postłannicza legitymizacja władzy przez swoiście pojętą misję społeczną /historyczną misję proletariatu - zbudowania społeczeństwa komunistycznego/; bezpośrednie, choć nie-formalne przejęcie przez struktury organizacyjne partii rewolucyjnej szeregu władczych funkcji państwowych /dualizm władzy/; przemoc i przymus w stosunku do wrogów politycznych. Wyrastał on zarazem na glebie rosyjskiej tradycji politycznej, wyrażającej się rządami absolutystycznymi carów, brakiem poszanowania praw człowieka i brakiem dojrzałych instytucji demokratycznych.

System ten był stopniowo budowany na bazie, jak już wspomniano, monocentrycznego systemu rewolucyjnego, niemniej można między nim a okresem leninowskim wychwycić pewne różnice. Przykładem jest skala stosowanego terroru, której funkcjonalność trudno zrozumieć /bezpośrednimi represjami zostało dotkniętych w czasie władzy Stalina - według szacunków R.Miedwiediewa ok. 40 mln. osób/^{28/}. Inne były miejsce i rola samego Stalina, on to przeniósł, oczywiście za zgodą i przyzwoleniem niemałej części społeczeństwa, styl i

mechanizmy władzy z okresu walki o nią na okres już wydawałoby się pokojowy. Powodowało to stymulowanie sytuacji permanentnie rewolucyjnej zgodnie z tezą o zaostrzającej się walce klasowej w miarę budowy nowego ustroju. Pociągało to za sobą również sytuacje ciągłego zagrożenia, niestabilności władzy, tzw. "obłężonej twierdzy", a to prowadziło do kolejnych represji z jej strony. Edgar Morin określa ten proces samorozwojem partii/państwa zgodnie z endo-eko-genezą, gdzie warunki przyczynowe /wróg zewnętrzny, zacofanie polityczne Rosji, wykruszenie najlepszych działaczy w toku wojny domowej, superetatyzacja, izolacja rewolucji/ wytwarzają przyczynowość w postaci spirali^{29/}.

3) W systemie uprawomocnień stalinizm posługiwał się marksizmem, ale swoiście zaadoptowanym przez Stalina. Oceniając generainie można posłużyć się słowami M.Hellera i A.Niekricza, że był on "...marksista wtedy, kiedy marksizm był dogodny, a przeciwnikiem marksizmu, gdy mu przeszkadzał swymi dogmatami"^{30/}. Stalin trzymał się litery marksizmu. Jedynym jego "twórczym dorobkiem" było twierdzenie, że można zbudować społeczeństwo socjalistyczne w jednym kraju i w ciągu niewielu lat oraz teza o zaostrzającej się walce klasowej, choć i ona miała swoje źródło inspiracji w niejasnych założeniach marksowskich i interpretacjach Lenina. Podstawą było przekonanie o istnieniu obiektywnych, niezbitych praw rozwoju historii, które świadczyły o nieuchronności szybkiego upadku kapitalistycznego sposobu produkcji, wyższości ustroju socjalistycznego, możliwości realizacji wszystkich wytycznych teoretycznej prognozy Marksa. Stąd wypływały przekonania, dogmaty o:
-budowie nowego ustroju i nowego człowieka na gruzach starego;

-przeświadczeniu, że tylko partia ma rację w wyborze drogi do realizacji wizji;

-walce klas jako mechanicznej zasadzie rozwoju społecznego, że klasa robotnicza jest jedyną siłą zdolną do przewodzenia;

-państwie kierowanym przez nieomylną partię, kierującym i kontrolującym społeczeństwo jako niezdolne do wyboru "jedyną i właściwą" drogi.

Stalin sprowadził marksizm do ideologicznego uzasadnienia wszelkich swoich posunięć, dla niego represjonowanie "wrogów ludu" to służenie wolności, wzmacnianie funkcji państwa prowadzi do jego obumarcia. Władza już nie była środkiem realizacji ideałów lecz stała się celem samym w sobie. Z występującego rozdziewu między wizją a rzeczywistością próbowano wyjść drogą naginania tej rzeczywistości do przyjętych norm i dogmatów poprzez izolowanie społeczeństwa i nauki od światowej kultury, standaryzację wartości duchowych, propagowanie zunifikowanego widzenia świata. Miało to na celu nie tylko wyeliminowanie oporu społeczeństwa, ale przede wszystkim jego pozyskanie do aktywnego włączenia się w system.

W sumie można stwierdzić, że stalinizm wąsko pojmowany to despotyczna, terrorystyczna władza sprawowana przez Józefa Stalina i w tym sensie zakończyła się po jego śmierci. W sensie szerszym stalinizm był modelem organizacji z systemem monocentrycznym, nakazowo-rozdzielczym mechanizmem koordynacji procesów gospodarczych, dyktatorską władzą aparatu biurokratycznego nad społeczeństwem, totalistycznym systemem politycznym sprawowanym poprzez przemoc fizyczną i duchową. Elementy tegoż systemu funkcjonowały aż do upadku władzy komunistycznej

Przypisy:

- 1) W języku polskim por.: L.Trocki, *Moje życie. Próba autobiografji*. Warszawa 1990, reprint z 1930 r.; L.Trocki, *Zdradzona rewolucja. Czym jest ZSRR i dokąd zmierza*, Warszawa 1991; L.Trocki., *Ich i nasza moralność*, "Argumenty" nr 21, 1989; O jego poglądach por. J.J.Wiatr, *Trocki - pierwszy teoretyk*, "Zdanie" nr 11, 1988/.
- 2/ Por. *Pisma ostatnie Andrzeja Stawara*, Paryż 1961.
- 3/ Por. I.Deutscher, *"The Prophet Outcast Trotsky 1929-1940"*, Oxford 1963; tegoż: *"Stalin: A Political Biography"*, London 1967.
- 4/ "Kultura", Paryż 1980, nr 1-2; tenże artykuł w: *Rewolucjonisci. Rewolucja. Spadkobiercy*, Kraków 1981.
- 5/ Por. Nikita S.Chruszczow, *O kulcie jednostki i jego następstwach*, "Polityka" nr 31, 1988.
- 6/ M.Dżilas, *"Nowa klasa. Analiza systemu komunistycznego"* Nowy York 1958.
- 7/ Por. R. Miedwiediew, *Pod osąd historii. Geneza i następstwa stalinizmu*, Warszawa 1990; M.Wosiński, *Nomenklatura. Uprzywilejowani w ZSRR*, Warszawa 1983.
- 8/ Por. "Filosofskie Nauki" 1989, nr 3; "Woprosy Filosofii" 1989, nr 3.; D.Wońkogonow, *Triumf i tragedia. polityczeskij portriet J.W. Stalina*, Moskwa 1989.
- 9/ Por. W.Dziak, *"Stalin, stalinizm, stalinowcy"*, Warszawa 1990.
- 10/ Omówienie tejże pracy w książce J. Bratkiewicza, *Teoria przedkapitalistycznej formacji społecznej w kulturach orientalnych*, Wrocław-Łódź 1989.
- 11/ Por. R.Pipes, *Rosja carów*, Warszawa 1990; J.Kucharzewski *"Od białego caratu do czerwonego"* Warszawa 1925.
- 12/ Por.: M.Bierdiajew, *The Russian Idea*, Londyn 1947; A.Cypko, *Źródła stalinizmu*, w: "Nauka i Życie" nr 11-12, 1988 i nr 1-2, 1989; W.Sielunin, *Źródła*, w: "Prezentacje" nr 10, 1988.
- 13/ Por. A.Schaff, *"Ruch komunistyczny na rozstaju dróg"*, Warszawa 1989.

- 14) Por. F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1985; S. Ehrlich, *Oblicza pluralizmów*, Warszawa 1985.
- 15/ H. Arendt, *"Korzenie totalitaryzmu"*, Warszawa 1989r.
- 16/ Por. C.J. Fredrich, Z.K. Brzeziński, *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, New York 1956.
- 17/ Por. P. Hassner, *Totalitaryzm. Ewolucja systemu i jego percepcji*, w: "ANEKS. Kwartalnik polityczny" 1987, nr 45.
- 18/ M.in. L. Kołakowski, *Totalitaryzm i zalety kłamstwa*, w: "ANEKS. Kwartalnik polityczny" 1987, nr 36.
- 19/ Por. J.J. Wiatr, *Zmierzch systemu. Historia a perspektywy demokratycznego socjalizmu w Europie Wschodniej*, Warszawa 1991.
- 20/ M.in. L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, Warszawa 1989; A. Ciołkosz, *Od Marksa do Chruszczowa*, Londyn 1962; N. Podhoretz, *Krwawe skrzyżowanie*, Warszawa 1989; G. Mann, *Opium intelektualistów*, w: "Krytyka" nr 30, 1988; S. Kisielewski, *O fałszywych słowach i fałszywych nadziejach*, w: "Aneks" nr 36, 1984 i w pracy *"Na czym polega socjalizm. Spostrzeżenia z Warszawy"* Warszawa 1986; J. Holzer, *Lewica i totalitaryzm*, w: "Krytyka" nr 30, 1988.
- 21/ P. Thibaud, *Od Gulagu do Oświecenia: pułapki myśli antytalitarnej*, w: "Aneks" nr 36, 1984; W. Mejsbaum, *Stalinizm jako problem teoretyczny*, w: "Nowe Drogi" nr 12, 1988.
- 22/ E. Morin, *"O naturze Związku Radzieckiego"* Warszawa 1990; J. Drewnowski, *"Rozkład i upadek sowietyzmu w Polsce"*, Lublin 1991.
- 23/ Por. R.C. Tucker, *Wielu Leninów?* w: *Stalin i stalinizm. Rozmowy George'a Urbana*, Wyd. MYŚL, b.d.w.
- 24/ Por. A. Werblan, *Stalinizm w Polsce*, Warszawa 1991.
- 25/ Por. L. Nowak, *Własność i władza*, Poznań 1981; tegoż: *Fundamentalny błąd Marksa czyli o konieczności socjalizmu*, Poznań 1981.
- 26/ Z. Brzeziński, *Wielkie bankructwo. Narodziny i śmierć komunizmu w XX wieku*, Paryż 1990.

- 27) Por. J. Kornay, *Niedobór w gospodarce*, Warszawa 1985.
- 28/0 terrorze stalinowskim i mechanizmach jego stosowania por. m. in.: A. Solżenicyn, *Archipelag Gulag 1918-1956. Próba dochodzenia literackiego*, Warszawa 1990; B. Lewickij, *Terror i rewolucja*, Wrocław 1990; R. Conquest, *Stalin i zabójstwo Kirowa*, Warszawa 1989; H. Carrere d'Encausse, *Stalin. Państwo terroru*, Warszawa 1983; M. Mikeln, *Stalin*, Warszawa 1990; problem ten był również tematem powieści m. in. A. Koestler, *Ciemność w południe*, Warszawa 1990; A. Rybakow, *Dzieci Arbatu*, Warszawa 1988.
- 29/ E. Morin, op. cit., s. 27.
- 30/ M. Heler, A. Niekricz, *Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego*, Londyn 1987, s. 203.

II. STALINIZACJA ŻYCIA SPOŁECZNO-POLITYCZNEGO POLSKI W LATACH 1944-1956.

Przystępując do przedstawienia procesu stalinizacji życia społeczno-politycznego w Polsce lat 1944-1956 należy przypomnieć okoliczności towarzyszące wprowadzeniu władzy partii komunistycznej. Wpływ na kształt modelu władzy i rozwiązania ustrojowe w Polsce powojennej miały uwarunkowania zarówno międzynarodowe^{jak} wewnątrzne.

1. Uwarunkowania międzynarodowe.

Wynik II wojny światowej spowodował, iż Europa została podzielona na strefy wpływów: radzieckich, amerykańskich i w mniejszym stopniu brytyjskich. Polskę już w sierpniu 1943 roku w memoriale szefów Połączonych Sztabów USA zaliczono do strefy strategicznej Armii Czerwonej. W Teheranie, Jałcie i Poczdamie wielkie mocarstwa akceptowały wzajemne strefy wpływów w ramach, których respektowane były interesy bezpieczeństwa owych państw. Czy znaczyło to zgodę na hegemonię wobec tych państw m.in. i Polski? Wydaje się, że koalicjanci Zachodni zaakceptowali granice między Polską a ZSRR, jak też uznali wypromowany przez Stalina Rząd Tymczasowy jako partnera w tworzeniu koalicyjnego gabinetu, natomiast nie godzili się na hegemonię ZSRR wobec Polski. Pozostawili kwestię uzgodnienia zachodniej granicy Polski i jej kształtu ustrojowego do wspólnego zadecydowania po ostatecznym zakończeniu wojny. Roosevelt uważał, że ład światowy zostanie wykreowany przez wielkie zwycięskie mocarstwa, które będą zgodnie ze sobą współpracowały, ale nie będzie wyłącznych stref wpływów czy dominacji. Przeliczył się w tym sądzie. Dla Stalina

liczyły się fakty dokonane. według relacji Milovana Djilasa miał on powiedzieć w kwietniu 1945 roku: "kto okupuje terytorium, narzuca także swój własny ustrój społeczny. Każdy narzuca swój własny ustrój tak daleko, jak może dotrzeć jego armia"^{1/}. Oczywiście jest, że nie podnosił tego na zewnątrz w rozmowach z zachodnimi aliantami, z którymi jeszcze wtedy się liczył, ale tworzył fakty dokonane, m.in. zdecydował o utworzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i przekształceniu go w Rząd Tymczasowy. Podczas rokowań Wielkiej Koalicji w Jałcie w lutym 1945 roku zapadły decyzje właściwie już wtedy przesadzające o losach Polski. Mocarstwa zachodnie uznały te fakty dokonane w imię iluzji, że tym sposobem zapobiegna podziałowi Europy na dwa przeciwstawne bloki, co prawda premier Wielkiej Brytanii W.Churchill zaakceptował strefy wpływów ale rozumiał je w kategoriach tradycyjnej polityki—brytyjskiej. Zdecydowano, że zostanie powołany koalicyjny Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, który miał przeprowadzić szybko wolne wybory. Wokół wykładni owych ustaleń - czy miał on powstać na bazie rekonstrukcji Rządu Tymczasowego, czy równego podziału między wszystkimi ośrodkami - rozgorzał spór. Krystyna Kersten uważa, że właśnie walka o realizację postanowień jałtańskich jest preludium zimnej wojny^{2/}. Stalin dążył do takiej interpretacji, która zachowałaby dotychczasową dominację komunistów i tym samym radzieckie władanie owych obszarów, m.in. służyło temu uwięzienie 16 przywódców Polski Podziemnej. Natomiast aliantów zachodni forsowali utworzenie koalicji z udziałem sił politycznych niezależnych od komunistów oraz wolne i nieskrępowane wybory. Ostatecznie doszło do swoistego kompromisu, gdzie mocarstwa zachodnie milcząc zgodziły się na porwanie przywódców Polski Podziemnej w zamian za dopuszczenie byłego premiera

Stanisława Mikołajczyka do rozmów nad formowaniem TRJN. W owym czasie jeszcze nie było przesądzone w jakim kierunku pójdzie świat. Polska miała jeszcze szansę uzyskania statusu podobnego z Finlandią, tj. wewnętrznej suwerenności przy uznaniem interesów radzieckich w polityce zagranicznej. Niestety, polityka polskich komunistów, a przede wszystkim stanowisko Stalina, przekreśliło owa szansę. Stalin po pewnych koncesjach czynionych na rzecz narodowej samodzielności państw radzieckiej strefy wpływów przystąpił do realizacji polityki hegemonizmu wobec tych państw pozbawiając je resztek suwerenności. Stany Zjednoczone w odpowiedzi na poczynania ZSRR w Turcji, Iranie, Grecji, Chinach, Korei i Niemczech oraz niewypełnienia zobowiązań jaltańskich dotyczących wolnych wyborów w krajach Europy Środkowej dokonują w 1947 roku zmiany swojej polityki. Odchodzą od polityki przyzwolenia dla faktów dokonanych przez Stalina i łagodzenia ZSRR na rzecz polityki powstrzymywania, zwanej też doktryną *containment*. Zanim została ona ogłoszona w lipcu 1947 roku następują znamienne fakty: USA proklamuje 12 marca tzw. doktrynę Trumana, w maju zostają usunięci komuniści z rządów Francji i Włoch, w czerwcu wysunięto nowy plan rekonstrukcji Europy - tzw. Plan Marshalla. Posunięcia świata zachodniego zostają odebrane przez Stalina jako bezpośrednie zagrożenie jego imperium przez kapitalistyczne okrazenie i tym samym nieuchronny wzrost niebezpieczeństwa wojny. Znajduje to odbicie w zwyciężeniu koncepcji zwierania szeregów partii komunistycznych, likwidacji ich samodzielności i poddania krajów budujących nowy ustrój instytucjonalnej kontroli. We wrześniu 1947 roku dochodzi do tajnego spotkania czołowych polityków 9 partii komunistycznych z Polski, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Czechosłowacji, Związku

Radzieckiego, Jugosławii, Włoch i Francji w Szklarskiej Porębie. Referat programowy na temat sytuacji międzynarodowej wygłosił przewodniczący delegacji radzieckiej i jednocześnie sekretarz KC i członek Biura Politycznego WKP(b) Andriej Zdanow. Jego teza przewodnią było stwierdzenie, że zakończył się okres współpracy międzynarodowej. Świat podzielił się na dwa przeciwstawne sobie obozy: "imperialistyczny i antydemokratyczny, którego głównym celem jest ustanowienie i rozgromienie demokracji, oraz obóz antyimperialistyczny i demokratyczny, którego zasadniczym celem jest podważenie imperializmu, wzmocnienie demokracji i likwidacji resztek faszyzmu"^{3/}. Na podstawie tej oceny sytuacji nakreślono główne cele oraz kierunki strategii i taktyki partii komunistycznych, które powinny: "...stać na czele oporu wobec planów imperialistycznych ekspansji i agresji we wszystkich dziedzinach - państwowej, politycznej, ekonomicznej i ideologicznej, powinny jednoczyć się i łączyć swoje wysiłki na podstawie wspólnej, antyimperialistycznej i demokratycznej platformy oraz skupiać wokół siebie wszystkie demokratyczne i patriotyczne siły swych narodów"^{4/}. Zawarto tam jednocześnie i inne sugestie: wobec partii komunistycznych krajów kapitalistycznych zwalczania partii socjaldemokratycznych, a w krajach "demokracji ludowej" /takim termi^{em} określano kraje Europy Środkowo-Wschodniej znajdujące się w strefie wpływów radzieckich/ zjednoczenie ruchu robotniczego na podstawie ideologii marksistowsko-leninowskiej. Sugerowano również zwiększenie wysiłków na rzecz przyspieszenia budowy państwa demokracji ludowej, zwłaszcza w Niemczech i Czechosłowacji. Obrady zakończyły się powołaniem Biura Informacyjnego /Kominformu/ do koordynacji działalności najpierw 9, a od października 1947r. 10 partii komunistycznych /Albania/ .. W

praktyce oznaczało to, że ZSRR. Stalin przystępuje do zinstytucjonalizowanej kontroli ruchu komunistycznego oraz bezwzględnego podporządkowania europejskich sojuszników. Można stwierdzić, że od tego momentu następuje przyspieszenie procesu kształtowania systemu komunistycznego na wzór i podobieństwo modelu istniejącego w ZSRR, nawet pod względem cech drugorzędnych. Oznaczało to także ograniczenia resztek samodzielności komunistów w poszczególnych państwach. Pierwszymi namacalnymi efektami uchwał Biura Informacyjnego, choć nie potwierdzone dokumentami, że odbywały się z jego bezpośredniej inspiracji, było "zjednoczenie" partii robotniczych w poszczególnych krajach oraz "rewolucja lutowa", czyli innymi słowy pucz partii komunistycznej w Czechosłowacji - w czerwcu 1948r. Wchłonięcie partii socjalistycznych przez partie komunistyczne dokonało się również w tym roku - luty w Rumunii, czerwcu na Węgrzech i Czechosłowacji, sierpniu w Bułgarii, a w grudniu w Polsce. Kolejnym krokiem była całkowita zmiana dotychczasowej linii politycznej. Zaczęto wprowadzać w pełnym tego słowa znaczeniu system stalinowski. Unifikacja stosunków politycznych została zintensyfikowana konfliktem między WKP(b) a Komunistyczna Partia Jugosławii, który przejawiał się 10 lutego 1948 roku na spotkaniu w Moskwie Stalina z delegacjami Bułgarii i Jugosławii. Wydaje się, że konflikt wybuchł na tle rywalizacji między Stalinem a Tito o to, kto ma przewodzić ruchowi komunistycznemu i państwom regionu bałkańskiego. Zakwestionowanie przywódczej pozycji ZSRR i Stalina przez Jugosławię zintensyfikowało działania dla ustanowienia w partiach komunistycznych i państwach, gdzie one rządziły ekip partyjnych i państwowych cieszących się pełnym zaufaniem Stalina i

zdolnych do realizacji jego polityki. W czerwcu 1948r. odbyła się w Ploesti w Rumunii narada Biura Informacyjnego, która w uchwałach i postanowieniach przesadziła o istocie, kształcie i tempie budowy socjalizmu w krajach "demokracji ludowej" na kształt i podobieństwo ZSRR. Rozpatrywana tam sprawa jugostowiańska i potępienie KPJ oraz wezwanie do obalenia jej kierownictwa były swoistym instruktażem jakie zarzuty wysuwać i jak należy "postępować z przeciwnikiem politycznym. Była ona zarazem kryterium określającym stosunek do WKP(b) i ZSRR.

Sygnalem przyjęcia kursu na przyspieszoną stalinizację życia społeczno-politycznego w krajach "demokracji ludowej" stał się artykuł z pisma "Bolszewik", w którym uznano, że idea narodowych dróg do socjalizmu to "...ignorowanie międzynarodowego znaczenia bolszewizmu"^{5/}. W ślad za tym poszczególni przedstawiciele partii komunistycznych deklarowali zmianę w podejściu do specyficznych, narodowych dróg tworzenia socjalizmu. Zapoczątkował to G.Dymitrow na plenum KC BPR(k) w lipcu 1948 r., gdzie stwierdził, iż błędnie sformułowali tezę o wyższości bułgarskiej drogi nad radziecką^{6/}. Podobne, a często wręcz identyczne, sformułowania zostały przyjęte przez inne partie komunistyczne - sierpień-wrzesień w Polsce, październik w Rumunii, grudzień na Węgrzech, w marcu 1949 r. w NRD.

W stosunkach politycznych system stalinowski, pod nazwą dyktatury proletariatu, zmierzał do realizacji takiego ustytuowania państwa, któremu miało być wszystko podporządkowane, a więc społeczeństwo, demokracja. Przykładem ówczesnego spojrzenia na kierunki działań w tym zakresie może być artykuł z maja 1950 roku organu prasowego Kominformu, wydawanego pod przewrotnym tytułem - *O trwałym pokój, o*

demokrację ludową, w którym polecono partiom komunistycznym:

- przyspieszenie likwidacji pozostałości dawnego burżuazyjnego aparatu państwowego;
- doskonalenie aparatu państwowego poprzez nasycenie go elementami proletariackimi i podniesienie jego czujności rewolucyjnej;
- realizacji sojuszu robotniczo-chłopskiego, m.in. poprzez wypieranie kułaka;
- zagwarantowanie decydującego znaczenia partii komunistycznej, która jest powołana do kierowania pracą wszystkich organizacji społecznych, gospodarczych, kulturalno-oświatowych;
- kierowania się doświadczeniami budowy państwowości w ZSRR.^{7/}

Wystąpiło w tym okresie również wyraźne dążenie do unifikacji struktury i organizacji władzy państwowej, podziału terytorialnego, stanowienia i zmian konstytucji. Najwcześniej radykalne kroki centralizujące władzę przeprowadziła Czechosłowacja, a po niej Węgry, Bułgaria, Albania i Rumunia i na końcu Polska na początku lat pięćdziesiątych. We wszystkich tych krajach utworzono jednolite władze terenowe w postaci rad lub komitetów (narodowych, ludowych) oraz ich organa wykonawcze. Zachowując formalny rozdział władzy ustawodawczej i wykonawczej zminimalizowano rolę tej pierwszej. Tworzono na wzór kultu Stalina w ZSRR takie same kulty poszczególnych przywódców partii komunistycznych. W dalszej kolejności stworzono całą hierarchiczną ich drabinę - regionalną, okręgową, wojewódzką, powiatową. Odbywało się to poprzez stopniową kumulację funkcji państwowych i partyjnych.

Tendencje unifikacyjne przejawiały się również w koncepcji systemu partyjnego, w dążeniach "likwidatorskich" w stosunku do innych

partii politycznych. W praktyce przebiegało to według schematu: najpierw ustanowienie kierowniczej roli partii komunistycznej, następnie uproszczenie systemu partyjnego tak by jedna partia reprezentowała jedno środowisko jako "pas transmisyjny" partii komunistycznej, kolejnym krokiem jest umiejscowienie tych partii we frontach narodowych i na koniec likwidacja poszczególnych partii. Pełen cykl w realizacji tego schematu przeszła Rumunia i Węgry, gdzie po 1949r. przestały funkcjonować poza partiami komunistycznymi wszystkie inne. Zaczęto najpierw metodami administracyjnymi, a następnie policyjnymi eliminować partie opozycyjne w myśl taktyki "salami" sformułowanej przez M. Rakosiego. W Jugosławii i Albanii już w 1945 r. opozycja polityczna była wyeliminowana; w Rumunii w lipcu 1947 r. zdelegalizowano Narodową Partię Chłopską; w Bułgarii 5 czerwca aresztowano Nikola Petkova, przywódcę Ludowego Związku Chłopskiego, który w kilka dni później rozwiązano, w styczniu 1949 r. rozwiązano Związek Ludowy "Zweno", a w marcu Partię Radykalną; na Węgrzech w lutym 1947 aresztowano sekretarza generalnego Partii Drobnych Rolników, w listopadzie rozwiązano Węgierską Partię Niezawisłości, podobny los podzieliła Demokratyczna Partia Ludowa; w Czechosłowacji po lutym 1948 r. doszło do czystek i aresztowań w poszczególnych partiach tym samym został zakończony proces likwidacji ugrupowań opozycyjnych w krajach "demokracji ludowej", ich rozwiązania lub przekształcenia w satelickie.

Nacisk na funkcje represyjne państwa, likwidacja demokracji, sprowadzenie partii i organizacji politycznych do roli biernych wykonawców poleceń partii komunistycznej został wyprowadzony z ideologicznego usasadnienia jakim była teza o zaostrzającej się

walce klasowej w miarę postępów w budownictwie socjalistycznym. Teza ta została sformułowana przez Stalina w 1928 r. na potrzeby walki z "odchyleniem prawicowym" Bucharina i na uzasadnienie kursu przyspieszonej kolektywizacji. Była ona przypominana podczas kolejnych czystek w WKP(b) oraz w 1947 r. z okazji rozprawy z domniemana opozycja. Teza ta oficjalnie została przyjęta przez Biuro Informacyjne na naradzie w czerwcu 1948 r. w rezolucji "O sytuacji w Komunistycznej Partii Jugosławii". W krajach "demokracji ludowej" posłużyła ona do: eliminacji przeciwników politycznych nowej linii w partii; represjonowania resztek opozycji nowego ustroju oraz tych, których poglądy odbiegały od obowiązujących kryteriów lub mieli "niewłaściwy" życiorys; usasadnienia kursu na kolektywizację. Praktyczna realizacja tezy przyniosła masowy terror, którego nasilenie było różne w poszczególnych krajach. Jednak chyba szczególnie mocno na Węgrzech, gdzie na 9.5 mln mieszkańców otwarto śledztwo przeciwko ponad miliona osób, z tego ponad połowę skazano.

Równolegle następował proces totalizacji samej partii komunistycznej, gdzie pod hasłem "czujności rewolucyjnej", walki z "wrogami ludu" eliminowano wszystkich tych co przejawiali wahania wobec przyspieszenia realizacji nowego kursu lub mieli wątpliwości co do metod jak i rozumienia interesu narodowego niezgodnego z założeniem, że wierność ZSRR, WKP(b), Stalinowi jest niepodważalna. Praktykę tę zapoczątkowały Węgry we wrześniu 1949 r. procesem i skazaniem na śmierć László Rajka. Po wyroku zainicjowano artykułem pt.: "Zaostrzyć czujność rewolucyjną" w organie prasowym Kominformu praktykę publikowania specjalnych wystąpień czołowych działaczy poszczególnych partii komunistycznych będących wytyczną działania

dla organów bezpieczeństwa w poszukiwaniu zdrajców. Była to praktyka zastosowania zasady Berii, iż w każdym środowisku jest wróg, a jeśli nie został jeszcze odkryty świadczy to o braku czujności partyjnej. W grudniu 1949 r. aresztowano i skazano na śmierć Trajczko Kostowa, byłego sekretarza generalnego BPK, w 1951 r. aresztowano W.Gomułę, w 1952 r. wykonano wyrok śmierci na R.Slanske'go sekretarza KPCz, ten sam los podzielili działacze Rumuńskiej Partii Robotniczej - V.Lucka, A.Pauker, w Albanii K.Džodze, B.Spahiu. Podobnie odbywało się to w innych partiach komunistycznych Zachodu, z tym, że tam jedynie usuwano ich z szeregów partyjnych.

Stalinizacja w sferze ekonomicznej przebiegała w podobnym tempie jak w politycznej. W latach 1944-1947 dostrzegano potrzebę uwzględnienia narodowych właściwości w koncepcjach rozwojowych. Zakładano istnienie wielosektorowości gospodarki i autonomii poszczególnych sektorów, dopuszczano kapitał zagraniczny w realizacji procesów gospodarczych. Podstawowym kryterium przyjętych wówczas rozwiązań była odbudowa i stabilizacja życia gospodarczego, zaspokojenie potrzeb ogólnospołecznych, jednocześnie kierowano się kryterium ideologicznym zapewnienia sprawiedliwości społecznej m.in. poprzez wyłączenie wielkiej własności prywatnej. Wśród ówczesnych działaczy komunistycznych funkcjonowały dwa podejścia do rozwiązań ustrojowych. Choć dla jednego i drugiego wzorem były doświadczenia radzieckie, to część z nich uważała, że w ich krajach nie można wprowadzić systemu obowiązującego wtedy w ZSRR, a należy poprzestać na wzorach z okresu NEP-u, podczas gdy druga część dążyła do szybkiego wprowadzenia stalinowskiego systemu ekonomicznego, gdzie nie było miejsca na własność prywatną, a własność spółdzielcza

traktowano jako niższa i przejściowa w stosunku do państwowej.

"Zimna wojna" i stalinowska koncepcja "zwierania szeregów" doprowadziła do zwycięstwa trendu na kurs dopasowywania struktur gospodarczych do odpowiednich w ZSRR. Odbywał się on pod hasłem "ograniczania, wypierania i stopniowego usuwania elementów kapitalistycznych", patronowała temu powstała w styczniu 1949r. Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Kierunki dyktował ZSRR, który obawiał się, że Zachód może poprzez pomoc gospodarczą wpływać na sytuację w państwach swojej sfery wpływów. Państwa te zostały najpierw zmuszone do rezygnacji z udziału w planie Marshalla, a następnie rozpoczęły proces dostosowywania swoich gospodarek do radzieckiej. Partie komunistyczne od listopada 1948 r. do lipca 1950r. formułowały plany rozwoju gospodarczego. Wszystkie one miały niemal identyczne założenia: stworzenie wielkiego przemysłu, rozwój i przebudowę społeczną rolnictwa, uspołecznienie handlu, wzmocnienie siły obronnej, rozszerzenie gospodarki planowej, wyeliminowanie wpływów kapitału zachodniego, zmianę rozmieszczenia siły wytwórczej, wzrost wydajności. Kierowane się przy tym dogmatycznie wzorcami i doświadczeniami ZSRR w myśl poglądu wyrażonego przez K. Gottwalda, który w 1951 r. na plenum KC KPCz powiedział: "Doświadczenie uczy nas, że przemysł ciężki jest niezawodną bazą budowy socjalizmu i podniesienia stopy życiowej"^{8/}. Z tym dogmatem związane były dwa inne. Pierwszy to pogląd dający priorytet stałemu wzrostowi wskaźników produkcji przy zaniechaniu dążenia do osiągnięcia równowagi ekonomicznej, drugi to ciągłe podwyższanie pierwotnych wskaźników planu. Wpływały one z poglądu o nieuchronności wybuchu wojny światowej, której pierwszym objawem była rozpoczęta w 1950 r. wojna w Korei. W połowie 1951 r. opracowano w radzieckim sztabie

generalnym dokument polecający przygotowanie terytoriów krajów "demokracji ludowej" do manewru sił zbrojnych ze wschodu na zachód, spowodowało to kolejną modyfikację planów gospodarczych w kierunku podniesienia nakładów na przemysł ciężki i tym samym ograniczenia konsumpcji. Przeinwestowanie gospodarki spowodowało trudności na rynku wewnętrznym i spadek stopy życiowej ludności tych krajów. Miało to jeszcze inne konsekwencje, odejście od kierowania się parametrami ekonomicznymi na rzecz administracyjnych, doprowadziło do ograniczeń swobody wyboru miejsca pracy - nakazy pracy, kar sądowych za porzucanie pracy, rozwój systemu obozów pracy przymusowej.

Podobne procesy zachodziły w rolnictwie. Sygnałem dla ruchu komunistycznego w tym zakresie był rozpoczęty w 1947 roku w ZSRR kurs kolektywizacji terenów inkorporowanych - dawnych kresów wschodnich Polski, krajów nadbałtyckich. W czerwcu 1948 r. w rezolucji Kominformu m.in. stwierdzono "Doświadczenia WKPC(b) wskazują, że likwidacja ostatniej i najliczniejszej klasy wyzyskiwaczy - kulactwa - możliwa jest tylko na zasadzie masowej kolektywizacji gospodarki wiejskiej"^{9/}. Poszczególne kraje po 1948 r. inicjowały przyspieszoną kolektywizację: Bułgaria i Węgry na początku 1949 r., w marcu 1949 Rumunia, Czechosłowacja i Albania w 1950, NRD w 1952.

Od 1947 roku przyspieszono również kurs na ujednoczenie ideologiczne, stalinizację kultury, oświaty i nauki. Działania szły w dwóch uzupełniających się kierunkach: po pierwsze - propagowanie wiary, że wszystko co socjalistyczne, co radzieckie jest najlepsze i najtrwalsze, najbardziej perspektywiczne; po drugie - zwalczanie wszystkiego tego co przeszkadzało pierwszemu zadaniu, a więc tzw. kosmopolityzm i nacjonalizm. Miały one zorganizowany kierunek,

wytyczne jak należy postępować propagował organ Biura Informacyjnego, zaś ogólny nadzór sprawował w latach 1946-1948 sekretarz KC WKP(b) A.Zdanow, a po nim Michaił Susłow. Przedstawiano ideologię komunistyczną jako nieomylną i prawdziwą w sposób typowy dla tych czasów: "najpotężniejsza bo słuszna, słuszna bo najpotężniejsza". We wszystkich krajach wprowadzono w miejsce socjologii wykłady z materializmu dialektycznego i historycznego, zwalczano środkami administracyjnymi i policyjnymi kierunki i dziedziny uznane za niemarksistowskie. Wprowadzono centralizację placówek naukowych, kulturalnych i oświatowych oraz poddano je kontroli administracyjnej. Przed kulturą postawiono zadania wspierania, a nawet inicjowania socjalistycznych przemian. Odbywało się to pod hasłem realizmu socjalistycznego sprowadzonego do funkcji wychowawczo-propagandowej.

Śmierć Stalina w 1953 roku, pogłębiające się trudności ekonomiczne i pogorszenie sytuacji społeczeństwa, co znalazło odzwierciedlenie w strajkach w maju 1953 r. w Czechosłowacji, a w czerwcu demonstracjami robotniczymi w Berlinie i innych miastach NRD, spowodowały złagodzenie dotychczasowej polityki. Zbiegło się to w czasie z osłabnięciem napięcia międzynarodowego. Zmiany w 1953 r. dotyczyły niemal wyłącznie polityki gospodarczej w kierunku większego uwzględnienia realiów ekonomicznych. W niewielkim stopniu dotyczyły najbardziej widocznych przejawów łamania praw człowieka. Wkrótce wraz z pogorszeniem sytuacji międzynarodowej w końcu 1954 r. wynikłej z rozpoczęciem procesu przyjmowania RFN do NATO powrócono do poprzedniego kursu.

Nowym impulsem do zmiany kursu był XX Zjazd KPZR obradujący 14-25

lutego 1956 r. N. Chruszczow będąc w pewnym stopniu realista doszedł do wniosku, że dotychczasowymi metodami coraz trudniej jest rządzić. Zamierzał zreformować system, zlikwidować kult Stalina ale bez naruszania jego fundamentów. Tym samym ograniczono się do zrzucenia całej winy na cechy patologiczne Stalina. Potępiono praktykę terroru i jej podbudowę teoretyczną - tezę o zaostrzającej się walce klasowej. Powrócono do teorii różnorodności dróg przechodzenia od kapitalizmu do socjalizmu. Zmodyfikowano tezę o nieuchronności wojen ale nadal utrzymano tezę, że istnienie krajów kapitalistycznych umożliwia wybuch konfliktów zbrojnych. Został natomiast utrzymany stalinowski schemat całkowitego podporządkowania społeczeństwa zhierarchizowanej i nieomyłnej partii. W stosunkach między ZSRR a innymi krajami, kiedy zabrakło prestiżu Stalina ujawniła się niechęć do dalszej dominacji centralizmu stalinowskiego, zwłaszcza ze strony Chin, KPW. ZSRR został zmuszony do odejścia od bezpośredniego dyrektywnego sterowania. W kwietniu 1956r. zostało rozwiązane Biuro Informacyjne, uznano, że partie komunistyczne mają prawo do dostosowania doświadczeń radzieckich do własnych warunków narodowych. Nie znaczyło to wcale pozwolenia na całkowite odrzucenie tych doświadczeń... o czym przekonały się Węgry w październiku 1956 roku. Liberalizacja, właściwie we wszystkich państwach "demokracji ludowej", poza Polską i Węgrami, gdzie jej większy zakres został wymuszony wystąpieniami społeczeństwa, miała niewielki zasięg i dlatego zasadne jest określanie systemu władzy komunistycznej po 1956 r. jako neostalinowskiej.

2. Uwarunkowania wewnętrzne ustanowienia stalinizmu w Polsce w latach 1944-1947.

Stalinizm w Polsce, jak i innych krajach Europy Środkowej i

Wschodniej został narzucony z zewnątrz. Już chociażby w tym uwidacznia się specyfika tego systemu w odróżnieniu od klasycznego, funkcjonującego w ZSRR. W ZSRR był to system mający rodzime korzenie, wyrosły na bazie rewolucji dokonanej własnymi siłami. Był on stopniowo wprowadzany w ciągu kilkunastu lat. Brak tradycji demokratycznych Rosji przyczynił się do tego, że dyktatura nie powodowała ostrego zderzenia z oczekiwaniami społeczeństwa. Pozycja mocarstwowa ZSRR w pewnym stopniu kompensowała wewnętrzny ucisk. Zabrakło tego w Polsce, nie dość, że stalinizm oznaczał terror to jeszcze był rezultatem wojskowo-politycznej dominacji ZSRR zdobytej pod koniec II wojny światowej. Pozbawiał ją suwerenności i oznaczał poddanie się woli potężnego sąsiada ze wschodu, który w przeszłości - w okresie rozbiorów - pozbawił niepodległości i dążył do wynarodowienia Polaków.

Powyższe stwierdzenie zewnętrżności stalinizmu w Polsce nie świadczy o tym, że nie miał on własnych, rodzimych korzeni. Nie oznacza to również, że system stalinowski został przeniesiony do Polski w gotowej, pełnej postaci od samego początku w 1944 roku. W związku z powyższym rodzą się pytania. Jeśli nie od razu, to od kiedy? Czy możliwe byłoby uniknięcie wprowadzenia tegoż systemu? Czy dokonało się pełne naśladowanie radzieckiego stalinizmu? Jeśli nie, to czym to było spowodowane? Jaki był mechanizm jego wprowadzania, jakie siły to uczyniły? Wreszcie na koniec pytanie o konsekwencje stalinizmu w gospodarce, kulturze, stosunkach politycznych, mentalności ludzkiej.

Próby odpowiedzi na te pytania zaczniemy od charakterystyki sytuacji społeczno-politycznej Polski w chwili wyzwolenia z okupacji hitlerowskiej.

Wkroczenie armii radzieckiej w styczniu 1944 r. w przedwojenne

granice Polski w sytuacji, gdy ZSRR uznawał tereny kresów za swoje własne i braku stosunków między rządem polskim a radzieckim spowodowało, iż Stalin mógł dość swobodnie rozgrywać polską kartę. Przejawiło się to tym, że ZSRR zakazywał istnienia organizacji uznających zwierzchnictwo rządu londyńskiego, rozbrajał Armię Krajową, dokonywał aresztowań przywódców polskiego podziemia. Aby nie być posadzonym o dążenie do inkorporacji Polski, na którą nie wyraziłyby zgody mocarstwa zachodnie, oparł się na uznaniu Krajowej Rady Narodowej, którą tworzyli komuniści z Polskiej Partii Robotniczej. Aczkolwiek trzeba stwierdzić, że powstanie KRN było dokonane bez uzgodnienia z Moskwą i, w pewnym stopniu godziło w ówczesne plany Stalina utworzenia rządu polskiego w oparciu o polityków emigracyjnych z Anglii i ZSRR. W lipcu 1944 roku powstał Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Choć był zależny od ZSRR to jednak nie występował, przynajmniej w odbiorze społecznym, jako bezwolna marionetka i sojusznik obcych, wrogich wojsk. Wydaje się, że powyższy fakt nie potwierdza do końca tezy Tadeusza Żenczykowskiego, iż w gruncie rzeczy został powtórzony mechanizm z czasu wojny polsko-bolszewickiej 1920 r., podczas której Armia Czerwona zainstalowała w Białymstoku Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski^{10/}. Być może była szansa na porozumienie się z rządem i jej przedstawicielami w kraju z komunistami, a zwłaszcza z działaczami krajowymi pod warunkiem uznania granicy wschodniej, ograniczenia aspiracji do pełnej suwerenności, a także gdyby powstanie warszawskie powiodło się. Można oczywiście hipotecznie założyć, że gdyby nie gotowość komunistów do przejęcia władzy to Stalin uznałby realia. Jednak teza ta nie uwzględnia chociażby tego, że wtedy ZSRR miał dostateczną

siłę by wcielić Polskę w swoje granice państwowe, zaś Zachód nie wywołałby z tego powodu wojny, trzeba tu również uwzględnić ówczesne nastawienia społeczeństwa i postawy poszczególnych partii politycznych. Dotykamy tu dwóch problemów - pierwszy to zakres poparcia społeczeństwa, drugi - suwerenności Polski. Właściwie należałoby odwrócić zagadnienie, gdyż gdyby społeczeństwo uważało władzę komunistów za obcą i traktowałoby współpracę z nią za kolaborację system ten nie miałby najmniejszego poparcia.

A. Werblan wyróżnia ograniczenia suwerenności dobrowolne, inaczej mówiąc tzw. dostosowawcze, wpływające z uwzględniania w swojej polityce interesów dominującego gospodarczo i politycznie sąsiada i narzucone z zewnątrz tzw. protektoratowe, czyli zależność bezpośrednia pod groźbą militarną.^{11/} Polska była w podległości od ZSRR w ujęciu drugim, aczkolwiek o różnym stopniu nasilenia. W okresie lipiec 1944 - czerwiec 1945 zależność ośrodków władzy reprezentowanej przez PKWN, a następnie Tymczasowy Rząd od ZSRR była ogromna, po powstaniu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej do wyborów w 1947 r. zmniejszyła się, by w latach 1948-1956 osiągnąć szczytowy punkt wyrażający się bezpośrednią ingerencją we wszystkich sferach życia społecznego. Na tym tle wydaje się należy rozpatrywać stosunek poszczególnych warstw społeczeństwa do władzy tego okresu. Drugą osią stosunku były przemiany ustrojowe. Nie zawsze one pokrywały się.

Można wyróżnić trzy orientacje polskich koncepcji i działań politycznych wpływające z oceny sytuacji międzynarodowej i jej przewidywanej ewolucji. Osobną była orientacja komunistów, dla których ZSRR, WKP(b), Stalin występował niejako w podwójnej roli. W

roli siły zewnętrznej ograniczającej suwerenność Polski z uwagi na ustanowienia swojej sfery wpływów i w roli wewnętrznej, zinterioryzowanej, bo wpływającej z przesłanek ideologicznych, tj. nadrzędności w drodze budowy nowego ustroju. Według K. Kersten tu należy szukać korzeni podziałów wewnątrz PPR^{12/}. Część działaczy PPR-u na czele z jej przywódcą Władysławem Gomułą zdawali sobie sprawę, że po przejęciu odpowiedzialności za państwo, nawet jeśli godzili się na ograniczenia suwerenności wewnętrznej, muszą uwzględniać postawy społeczeństwa. Zdawali sobie również sprawę, że model stalinowski budowy nowego ustroju nie odpowiada warunkom Polski, że muszą mieć własny. Gomuła wiedział, iż uzyskanie poparcia społecznego to automatycznie większe uniezależnienie się od ZSRR. Z kolei dla tych co sadzili, że model stalinowski jest najlepszy i godny do naśladowania przyjmowali go nie dlatego, że chcieli by Polska była kolejną republiką ZSRR /możliwe, że i tacy byli/, a dlatego, iż uważali ten model socjalizmu za jedyny możliwy dla poprawy warunków życia i realizacji pojmowanej przez nich sprawiedliwości społecznej. To przesądzało, że godzili się na ograniczenie suwerenności. Byli oczywiście i tacy, których serwilizm wobec ZSRR był ogromny.

Pozostałe siły polityczne reprezentowały trzy orientacje^{13/}:

1). "Nieprzejednana", "niezłomna" - wychodziła z założenia, że układ międzynarodowy ulegnie zmianie w kierunku zbrojnego konfliktu Zachodu z ZSRR, że w obecności wojsk radzieckich i nastawieniu komunistów niemożliwy jest kompromis, polityczny pluralizm, wolne wybory. Z tej orientacji wpływały określone działania:

- a) podjęcie zbrojnego oporu przeciw ZSRR i ich pełnomocnikom;
- b) nie podejmować żadnej akcji wewnątrz kraju, a czekać na rozwój sytuacji międzynarodowej;

Pierwsza postawa była marginalna i realizowana była przez niektóre oddziały podziemne w Polsce. Druga postawa była dominująca i wychodziła z założenia, że zbrojny opór narazi ludność kraju na represje i dlatego zadanie przywrócenia krajowi niepodległości miało przypaść ośrodkom politycznym istniejącym na Zachodzie i regularnej Armii Polskiej. Dla jednych istniejący układ miał być krótkotrwały - prezydent W. Raczkiewicz, rząd londyński, większość ośrodków politycznych na czele z Stronnictwem Narodowym, generałowie W. Anders i K. Sosnkowski; dla innych długotrwały - T. Arciszewski, A. Pragier, A. Ciołkosz.

2) "Opozycjonistyczna" - akceptacja istniejącej radzieckiej strefy wpływów ograniczającej suwerenność zewnętrzną przy niegodzeniu się na ograniczenie suwerenności wewnętrznej i liczeniu na możliwość funkcjonowania pluralizmu politycznego. Reprezentantem tej orientacji był Stanisław Mikołajczyk i jego partia - Polskie Stronnictwo Ludowe, a także Stronnictwo Pracy oraz działacze typu socjalisty Z. Euławskiego, wreszcie hołdował jej Kościół katolicki.

3) "Kapitulanka" - wchodząc z założenia, iż zależność Polski od ZSRR jest faktem dokonany, zaś wola Stalina wyznacza margines działania, a przemiany ustrojowe doprowadza do realizacji wartości uznanych za nadrzędne w ich rozumieniu. Godziła się na wejście w sojusz z PPR i robienia tego co w danych warunkach było możliwe. W tym nurcie mieszczą się działacze Polskiej Partii Socjalistycznej (m.in. J. Cyrankiewicz, A. Rapacki, O. Lange, J. Hochfeld), Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, jak i część inteligencji orientacji katolickiej, typu grupy "Dziś i Jutro" Bolesława Piaseckiego. Charakterystycznym dla tej postawy mogą być słowa

Juliana Hochfelda wypowiedziane w 1946 r.: "...my, socjaliści, my realiści polityczni nie możemy zastanawiać się, czy polityka Związku Radzieckiego była i jest w stosunku do Polski normalna i dobra. Musimy ją przyjąć taką, jaka ona jest. Możemy przy innej sposobności próbować sobie tłumaczyć, dlaczego, z jakich powodów geograficznych, ekonomicznych czy psychicznych polityka ta jest taka czy inna. Ale musimy umieć przystosować naszą politykę państwa mniejszego, słabszego do tej polityki, żeby osiągnąć dla siebie rozsądne pojęcie największe korzyści. (...) Kto się nie chce liczyć z faktami geografii i historii, ten musi zawsze w danym położeniu geograficznym i w toku historii dostać cieżki..."^{14/}

Nowe władze usiłowały pozyskać oparcie w społeczeństwie. Krystyna Kersten tak charakteryzuje ową taktykę i jej rezultaty: "Taktyka komunistów, wynikająca między innymi z dyktowanego doktryną przekonania, iż starczy izolować "reakcyjnych" przywódców, a masy popra ludowa władzę niosąca im wyzwolenie narodowe i społeczne, zwłaszcza kiedy odżegnuje się ona od niepopularnych haseł KPP i wychodzi naprzeciw aspiracji społeczeństwa, w dużym stopniu zawiodła. Reforma rolna uchwalona 6 IX 1944 r. po to, by dzieląc pańską ziemię zwiazać możliwie wielkie grupy ludności wiejskiej z nową władzą, spełniła swą rolę tylko częściowo. PKWN osiągnął wprawdzie to, że w skali masowej nie był postrzegany jako władza okupacyjna, z której współdziałanie uważano za kolaborację, co podobnie jak i za okupacji niemieckiej oznaczało potępienie; więcej, wszystkie warstwy społeczeństwa, włącznie z dużymi grupami inteligencji, podjęły działania zmierzające do odbudowy kraju, gdyż był to wymóg zachowania biologicznego i społecznego bytu narodu.

Niemniej pole wspólnego działania PKWN i społeczeństwa było ograniczone i nawet w jego obrębie toczyła się walka, a komuniści napotykali opór. Społeczeństwo zostało więc poniekąd zmuszone do kompromisu, ale nadal pozostawało jak najdalej od kapitulacji i zgody na ubezwłasnowolnienie na rzecz nowej władzy. Poz czarowanie do prawowitego rządu, choć szerokie, nie oznaczało poparcia dla PKWN. Co najwyżej popychało ludzi do tego, by nie oglądając się na ten rząd przystępować do organizowania życia społecznego na ziemi uwolnionej spod okupacji niemieckiej, razem z komunistami, skoro nie było innego wyjścia^{15/}.

Początkowo komuniści starali się realizować politykę otwartych drzwi, gdy jednak okazało się, że istniejące struktury podziemne, zwłaszcza Armia Krajowa zachowuje lojalność wobec rządu emigracyjnego i cieszy się zaufaniem społeczeństwa nastąpiła zmiana taktyki. Trzeba przyznać, że nie bez udziału inspiracji Stalina, który wytyczył nowy kurs podczas spotkania delegacji PKWN i KRN w Moskwie 28 IX - 3 X 1944 r. Wyrażał się on hasłem "AK zapluty karzeł reakcji", a przejawiał się aresztowaniami i usuwaniem ze stanowisk w administracji osób uznanych za niegodnych zaufania. Apogeum represji realizowanych w głównej mierze przy pomocy radzieckich organów bezpieczeństwa i współpracy funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa przypada na koniec marca 1945 roku aresztowaniem i wywiezieniem do Moskwy niemal całej Delegatury Rządu na Kraj (tzw. proces szesnastu zakończony wyrokami więzienia odbył się w czerwcu). Represje miały naturę selektywną, uderzały w warstwę przywódczą społeczeństwa tym samym sprzyjały jego rozbiciu i podsycały postawy kapitulancie jednocześnie nieraz zmuszały ludzi dotkniętych groźbą prześladowań

do czynnego oporu. Te względy oraz sytuacja międzynarodowa - zakończenie wojny, perspektywy sfinalizowania rozmów na temat utworzenia TRJN zdecydowały o przejściowej korekcie polityki PPR w maju 1945 r. na rzecz zwiększenia ciężaru gatunkowego działań politycznych. Zostało to uzgodnione ze Stalinem przez Gomułkę w maju podczas jego wizyty w Moskwie. Motywy korekty taktyki i nowych metod postępowania zostały wyrażone listem Gomułki do Stalina 15 maja oraz znalazły odzwierciedlenie podczas obrad 20 maja plenum KC PPR^{16/}.

28 czerwca 1945 roku został powołany Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, w skład którego wszedł S. Mikołajczyk. Oznaczało to de facto i de jure w opinii mocarstw zachodnich, iż rząd emigracyjny przestał reprezentować legalne władze państwowe, cofnięto mu uznanie. Zaczął się nowy etap walki o charakter rządów w Polsce. W gruncie rzeczy pozycja PPR nie uległa zmianie, jeśli nawet to niewielkiej, nadal miała decydujący wpływ na wojsko, aparat bezpieczeństwa. Ograniczenia pływały ze strony legalnej opozycji w postaci utworzonej przez Mikołajczyka Polskiego Stronnictwa Ludowego. Było to jednak wszystko na co pozwoliła PPR. Nie dopuszczono do reaktywowania innych partii politycznych - SN, PPS-WRN, zmuszono Karola Popiela do połączenia swojej partii Stronnictwa Pracy z współpracującą od 1944r. z PPR grupą "Zryw" F. Felczaka. W stosunku do Kościoła katolickiego starano się początkowo zapewnić jego neutralność polityczną. Janusz Osuchowski tak to ujął: "...władza ludowa starała się wyeliminować w praktyce te elementy władzy Kościoła, które wiązały się ściśle z funkcjonowaniem struktur politycznych oraz państwowych i które mogłyby wpłynąć decydująco na kształt ustrojowy państwa"^{17/}.

Warto w tym miejscu zastanowić się nad kilkoma problemami:

1. Czy gdyby Mikołajczyk zdecydował się wcześniej na kompromis zdołałby zapobiec ustanowieniu władzy komunistycznej? Czy odwrotnie, gdyby nie pozedł na ten kompromis komunistom nie udałooby się ustabilizować swojego panowania?

2. Jaki charakter miała władza w latach 1945-1947 - czy był to pluralizm polityczny, czy koncepcja Gomułki była alternatywa dla systemu stalinowskiego, czy tylko przejściowa, wymuszona taktyka? Jeśli się nie akceptuje twierdzenia, że Polska była pod "okupacją sowiecką", to jak określić miejsce tego okresu w jej dziejach - czy była to rewolucja, kontynuacja, czy kontrrewolucja?

Na początek rozpatrzmy tą drugą kwestię. Gomułkowska koncepcja "polskiej drogi rozwojowej ku socjalizmowi" opierała się na zasadzie= jedności działania PPR i PPS oraz ścisłej współpracy z innymi partiami demokratycznymi. Innymi słowy zakładała sprawowanie władzy poprzez wielopartyjny system parlamentarny rozumiany odmiennie zarówno w stosunku do funkcjonującego w krajach demokracji parlamentarnej, jak i stalinowskiego modelu politycznego. System ten miał być quasi-pluralistyczny, gdyż obok trwałego przymierza kilku partii autonomicznych ideologicznie i politycznie, dzielących się władza i realizujących wspólny kompromisowy program nie miał jednak podlegać weryfikacji i korektom w wyborach - wspólna lista wyborcza, spod zasady koalicyjnego rządzenia wyłączona była sfera działania aparatu represji. Niektórzy historycy właśnie w tym dopatrują początek procesu ustanowienia systemu stalinowskiego, określają koncepcję Gomułki jako łagodniejszą odmianę stalinizmu. Wydaje się jednak, że bardziej adekwatnym określeniem byłby termin "autorytaryzm" tym bardziej, że istniała trójsektorowość własności środków produkcji.

pluralizm w życiu duchowym - kulturze, oświacie, wychowaniu.

Wydaje się również, że to logika przyjętego monopolu władzy PPR popychała w kierunku systemu stalinowskiego tym bardziej, że była ona kreowana przez Stalina. Koncepcja Gomułki ewolucyjności przemian ustrojowych, tworzenia szerokiego poparcia społecznego zderzyła się z jednej strony z oporem samego społeczeństwa i niepodatności PSL do bezwarunkowej kapitulacji, a z drugiej strony z nastawieniem części kierownictwa PPR-u uważającego, że mieszanka represji wobec opozycji i szybkich kroków w kierunku wprowadzenia ustrojowych przemian doprowadzi do ugruntowania władzy i poparcia społeczeństwa. Pozornym paradoksem wydawać się mogłoby, że uzyskał ten kierunek poparcie ze strony najuboższych warstw społecznych, które w przyspieszeniu przemian w kierunku szybkiego uprzemysłowienia widziały szansę poprawy swojej sytuacji.

PPR nie udało się zneutralizowanie PSL poprzez przyciągnięcie go do współpracy w ramach Bloku Demokratycznego, zaczął wówczas stosować na szeroką skalę nacisk administracyjny i represje karne. Jeszcze licząc się ze stanowiskiem Zachodu, jak i dla oceny swoich faktycznych wpływów zdecydowano się na referendum. Obejmowało ono trzy pytania: czy są za jednoizbowym parlamentem, reformami społeczno - gospodarczymi, nowymi granicami na zachodzie. Wyniki referendum dowiodły dużych wpływów opozycji powodując zaostrzenie nacisków administracyjnych i represji wobec niej. Przyniosły one również efekty w postaci utwierdzenia w społeczeństwie postaw konformistycznych i początku rozkładu PSL. Ostateczny rozpad legalnej opozycji dokonał się po wyborach do Sejmu odbytych 19 stycznia 1947 r., a wg. oficjalnych komunikatów wygranych przez

partie Bloku Demokratycznego, na który miało paść ponad 80% głosów, na PSL ok 10%. Według opozycji uzyskała ona poparcie 69% wyborców. PSL zostało odsunięte od rządów, a jej członków i sympatyków usunięto ze stanowisk w administracji państwowej, z rad narodowych. Ostateczne załamanie życia partyjnego PSL i tym samym kres działalności zorganizowanej opozycji dokonał się po skrytym opuszczeniu kraju przez Mikołajczyka 21 października 1947 r. Działacze PSL, którzy nie zaprzestali działalności politycznej doprowadzili do połączenia się z SL i utworzenia Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego 27 listopada 1949 r.

Wewnątrz samego PPR uaktywniła się grupa skupiona wokół Jakuba Bermiana, która będąc nieformalnym lobby zaczęła ustalać kierunki polityczne państwa, określać miejsce partii politycznych. Zaczęła się eliminacja z PPS, SL, SD tych, którzy aspirowali do większej samodzielności. W efekcie zamiast współpracy i dyskusji programowych celem wypracowania syntezy zjednoczeniowej PPR z PPS doszło najpierw do zainicjowania w listopadzie 1947r. akcji weryfikacyjnej, która doprowadziła w 1948 r. do wykluczenia lub opuszczenia PPS ok. 200 tys. osób, a w grudniu do utworzenia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Było to de facto wchłonięcie PPS-u do PPR-u.

Wcześniej doszło do zmiany ekipy kierowniczej w PPR. W. Gomułka został odsunięty, mimo że na spotkaniu inauguracyjnym Biura Informacyjnego we wrześniu 1947 r. odrzucił możliwość funkcjonowania legalnej opozycji. Oskarżył tam PSL o "ściąganie się w bagno zdrady narodowej", a wcześniej milcząco zaakceptował stanowisko Hilarego Mińca z 1947 r., iż "Najwyższą, a zarazem jedyną formą skutecznego społeczeństwa współczesnych środków produkcji jest

upaństwowienie" 18) które było sygnałem tzw. "bitwy o handel", czyli eliminacji własności prywatnej z handlu, drobnego przemysłu, a także nieprzeciwstawił się ucięciu dyskusji na temat humanizmu socjalistycznego i ataków Romana Werfla na koncepcje teoretyków PPS.

Można w tym miejscu zastanowić się, dlaczego zarówno koncepcja Gomułki - polskiej drogi do socjalizmu, jak i działalność Mikołajczyka poniosła klęskę. Wydaje się, wbrew pozorom, że to właśnie sam Gomułka poprzez własną politykę zwalczania PSL doprowadził do swej klęski. O ile akceptował przemoc w politycznej walce o władzę, to jego sprzeciw budziła bezpośrednia ingerencja władz radzieckich w sprawy polskie i traktowanie jej jako protektoratu, a także próby wprowadzania metod i rozwiązań radzieckich. Jego celem było - wg. określenia K. Kersten - stworzenie społeczeństwa, które stałoby się socjalistyczne nie stając się radzieckim; nie przestając być polskim¹⁹. Być może, gdyby Gomułka znalazł sojusznika w Mikołajczyku i gdyby rzecz szła wyłącznie o kwestię suwerenności oraz, wbrew pozorom, o rozwiązania ekonomiczne, aczkolwiek różnili się kto ma odgrywać przodującą rolę w życiu gospodarczym - chłopci czy robotnicy, to możliwy byłby scenariusz dostosowania Polski do warunków 1948 r. z mniejszymi stratami, przy zachowaniu pewnych aspektów dotychczasowej polityki. Niestety dzieliły ich zasadnicze różnice w kwestii sposobów sprawowania władzy: autorytaryzm czy demokracja parlamentarna i prawa człowieka. Mikołajczykowska koncepcja prowadzenia legalnej działalności opozycjonistycznej nie powiodła się, w związku z tym musi paść pytanie - czy był on realista, i czy była ona całkowicie bezowocna? Gdyby oceniać realizm polityczny pod kątem wygrywania swoich koncepcji, to nim nie był.

gdyby jednak brać pod uwagę zdolność wykorzystywania najmniejszej nawet szansy i próbować ją poszerzyć, to jest nim. W ocenie Jana Drewnowskiego działalność PSL i Mikołajczyka zwiększyła odporność społeczeństwa na wpływ stalinizmu w latach późniejszych, wg. K.Kersten przegrały również koncepcje bezkompromisowe wobec władzy komunistów i supremacji ZSRR^{20/}. Sami zaś polscy komuniści będąc między wartościami płynącymi z ideologii komunistycznej a wartościami polskiego podłoża kulturowego oscylowali między tendencją do unarodowienia komunizmu, a dążeniem do skomunizowania narodu. W 1948 r. zwyciężyła ta druga opcja.

3. Stalinizm w apogeum.

Likwidacja PSL jako partii opozycjonistycznej oznaczała pozbawienie społeczeństwa możliwości wyrażania niezależnych poglądów w życiu politycznym. PPR już nie akceptował dawnych instytucji i urzędów życia społecznego i przystąpił do tworzenia nowego porządku według wzorów radzieckich. Na pierwszy ogień poszły organizacje młodzieżowe - 22 VII 1948r. utworzono jedyną organizację - Związek Młodzieży Wiejskiej (w miejsce Związku Walki Młodych, Organizacji Młodzieży TUR, Związku Młodzieży Wiejskiej "Wici", Związku Młodzieży Demokratycznej). Utworzono paramilitarna formację Powszechna Organizacja "Służba Polsce". W lutym 1948r. nastąpił atak na Centralny Urząd Planowania, a właściwie na politykę gospodarczą zakładającą umiarkowane tempo wzrostu, równomierny rozwój różnych dziedzin gospodarki w ramach trójsektorowego modelu. Zmiany te zostały wyartykułowane najpełniej podczas sierpniowo-wrzesniowego plenum KC PPR, w którym stwierdzono, że drogą odmienną od radzieckich wzorców

jest niemożliwa. W dokumencie skierowanym przeciwko Gomułce pt: "Rezolucja w sprawie odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w kierownictwie partii, jego źródeł i sposobów przewyciężenia" w gruncie rzeczy chodziło nie tylko o wyeliminowanie go ale i ofensywę w trzeciej dziedzinie życia społecznego - w sferze ideologicznej, w nauce, kulturze. Zarzucono mu m.in. nieufny stosunek do ZSRR przejawiający się odrzucaniem doświadczeń radzieckich, niezrozumieniu ideologicznych treści stosunków między krajami demokracji ludowej a ZSRR i zawiązanie ich do stosunków międzypaństwowych, niechętny stosunek do Biura Informacyjnego, przesady nacjonalistyczne, niedocenywanie klasowych i internacjonalistycznych tradycji KPP^{21/}.

W sumie można stwierdzić, że od tego czasu zaczął się rozkwit stalinizmu w pełnej krasie. Przejawił się on w płaszczyznach:

1. Ogólnopolitycznej - zmiany sposobów kreowania przeobrażeń socjalistycznych, ugruntowanie działalności represyjnej jako głównej funkcji państwa, zmiany relacji między organami ustawodawczymi a wykonawczymi;
2. Partyjno-politycznej - zwycięstwo modelu partii monolitu kierowanej w sposób autokratyczny, z dominacją aparatu nad ciałami wybieralnymi - tzw. centralizm niedemokratyczny, sprowadzeniu innych partii i organizacji społecznych do roli "transmisji" PZPR;
3. Narodowo-kulturalnej - instrumentalnego podejście do wartości kultury narodowej, uniformizacji wszystkich środków oddziaływania na świadomość społeczną i podporządkowanie jej obowiązującej ideologii.
4. Ekonomicznej - kursie na forsowną industrializację, kolektywizację rolnictwa metodami administracyjnymi, wyeliminowanie mechanizmów rynkowych;

Koncepcje polityczno - programowe dotyczące instytucji państwowych po 1948 roku były w pewnym stopniu zarazem kontynuacją stanu poprzedniego, jak i bardzo szybkiego wzorowania się na rozwiązaniach stalinowskich. Po 1949 roku, a zwłaszcza po III plenum KC PZPR, zaczęto systematycznie ograniczać rolę systemu przedstawicielskiego w ogóle, a Sejmu w szczególności. Dokonywało się przesunięcie władzy, nawet nie na rzecz organów wykonawczych ale w gestię PZPR. Celem kamuflowania tej praktyki łączono funkcje państwowe i partyjne. Terenowe organy państwowe sprowadzono, wbrew oficjalnym zapewnieniom dokumentów programowych partii, do roli biernych wykonawców poleceń i dyrektyw. Decyzje zapadały w KC, i to nawet nie w jego całości ale w nieformalnych coraz mniejszych grupach aż po wykształcenie się władzy oligarchicznej. Właśnie w zatrzymaniu się systemu politycznego w Polsce na tym etapie i nie wykształceniu jednoosobowej dyktatury personalnej można dostrzec pewną specyfikę owego systemu. Na czele władzy stał Bolesław Bierut, którego życiorys nie jest do końca wyjaśniony, podobnie jak i okoliczności jego śmierci w Moskwie w 1956r. Jego najbliższymi współpracownikami byli Jakub Berman i Hilary Minc. Tworzyli wspólnie swoisty triumwirat gdzie szefem był Bierut, a Berman kierował sferą ideologiczną, aparatem bezpieczeństwa, służbą zagraniczną, zaś Minc odpowiadał za sprawy gospodarcze. Pozostali członkowie najwyższych władz, jak np. Konstanty Rokossowski - minister obrony narodowej, Stanisław Radkiewicz - minister MPB, członkowie BP, i sekretarze KC - Zenon Nowak, Franciszek Mazur, Edward Ochab oraz wiceministrowie i dyrektorzy departamentów MBP - J. Różański, R. Romkowski, A. Fejgin, J. Brystygierowa, mieli nieco mniejszy zakres władzy ale każdy z nich

ogromny w stosunku do innych²²⁾ Wytworzyła się cała struktura hierarchiczności na wszystkich szczeblach władzy. Często bywało, że faktyczna władza nie pokrywała się z formalną. Wydaje się, że brało to się po części ze starych KPP-owskich powiązań, jak i wpływów agenturalnych lub serwilistycznych części działaczy. Funkcjonował również system tzw. doradców radzieckich, którzy w sposób zakulisowy w gruncie rzeczy mieli pełnię władzy.

Specyfika stalinowskiego systemu politycznego w Polsce było to, że tendencje w zakresie ustanowienia monopartyjnego systemu nie zostały do końca urzeczywistnione. W listopadzie 1949r. nastąpiło połączenie SL i PSL w Zjednoczone Stronnictwo Ludowe; w lipcu 1950r. zakończyło samodzielną działalność Stronnictwo Pracy /weszło w skład SD/ - Ukształtował się wówczas trójpartyjny system, a zasada na jakiej się opierała była kierownicza rola PZPR. Formalnie partia komunistyczna uznawała podmiotowość "bratnich" stronnictw, a w rzeczywistości traktowała je jako swoje transmisje do mas. W 1949 r. H. Minc stwierdził, że stronnictwa nie są w pełnym tego słowa znaczeniu partiami politycznymi, a jedynie tymczasowymi "transformacjami partii komunistycznej", które w dalszym rozwoju społecznym ulegną likwidacji^{23/}. Procesowi likwidacji tychże stronnictw przeciwstawił się B. Bierut, który z przyczyn pragmatycznych za pośrednictwem Sekretariatu BP 30 czerwca 1950r. stwierdził, iż wymogi zaostrzającej się walki klasowej powodują, że ZSL "ma jeszcze do spełnienia wielką rolę w zakresie umocnienia sojuszu robotniczo - chłopskiego i przyciągnięcia średniorolnych na tory spółdzielczości produkcyjnej"; podobną rolę widział i dla SD^{24/}. Proces unifikacji i sprowadzenie do roli usługowej wobec PZPR w zakresie wychowywania w duchu "socjalistycznej

moralności". "czujności rewolucyjnej" dotknął wszystkie organizacje społeczne.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na próbę legitymizacji władzy PZPR w postaci Konstytucji PRL. Została ona uchwalona 22 lipca 1952r i zawierała podobne sformułowania jak konstytucja ZSRR z 1936 r., i jak ona dekretowała to co w rzeczywistości nie funkcjonowało /była to powszechna praktyka stalinizmu/. Zapisano zwierzchność organów wybieralnych nad wykonawczymi; zasadę powszechnych, równych, bezpośrednich i tajnych wyborów; prawo do zrzeszania się w organizacje polityczne; prawa obywatelskie. Zmieniała nazwę państwa z RP na PRL, likwidowała resztę tradycyjnych urzędów - urząd Prezydenta, Izbe Kontroli Państwa. Sankcjonowała podległość sądownictwa. Wpływ na kształt konstytucji miał osobiście Stalin, który dokonał 50 poprawek. M.in. odrzucił pojęcie własności prywatnej na rzecz indywidualnej, zamienił stwierdzenie, iż PRL "ogranicza, wyplera i likwiduje stosunki społeczne oparte na wyzysku" na formułę "Ogranicza, wyplera i likwiduje klasy społeczne żyjące z wyzysku robotników i chłopów", wykreślił sformułowanie prawa jako "wspólne dobro narodu polskiego" - miało ono być jedynie "wyrazem woli ludu pracującego"^{25/}. Przyznać trzeba, że jednocześnie w warstwie symboliki narodowej pohamował zapędy dogmatycznych i serwilistycznych projektantów.

Silną pozycję w układzie władzy miał aparat przemocy, który został rozbudowany w okresie lat 1944-1947 na potrzeby z jednej strony zwalczania działalności podziemia, a z drugiej utrzymania społeczeństwa w posłuszeństwie. Po eliminacji tegoż podziemia rola represji nie zmniejsza się, wręcz przeciwnie. O ile do tej pory było

jakieś uzasadnienie z uwagi na walkę o władzę to po jej zdobyciu i złamaniu przeciwnika była to już zemsta za dawna działalność. Nie chodziło już o konkretne przewinienia wobec postanowień władzy ale o potencjalnych przeciwników, już nie nawet nowego ustroju, a konkretnych posunięć władzy. Organa bezpieczeństwa rozciągnęły działalność na cały wymiar sprawiedliwości, łącznie z prokuraturą i sądownictwem. Jej obszarem działalności były wszystkie środowiska, włącznie z rządzącym establishmentem /tym środowiskiem zajmował się osławiony X Departament MBP/. Organa te stały się w gruncie rzeczy "państwem w państwie". Nie do końca jest wyjaśniona bezpośrednia podległość tegoż aparatu NKWD, o ile jest pewne, że była pośrednia chociażby z faktu licznych pracowników i doradców, to jedynie można się domyślać tego drugiego. Właściwie nikt w Polsce, włącznie z rządzącym triumwiratem, nie był pewny, że nie zostanie objęty śledztwem. Skala represji z uwagi na brak kompletnych źródeł jest trudna do oszacowania. Oblicza się, że w okresie 1944-1956 wykonano ok. 3 tys. wyroków śmierci, z tego 2/3 do 1948 r.; przez długotrwałe więzienia i ciężkie śledztwa przeszło w latach 1948-1956 ok. 40 tys. osób, ponad 100 tys. pozbawiono wolności na krótszy czas; bliżej nieokreślona liczba ale trzeba liczyć ją w dziesiątkach tysięcy zostało pozbawionych wolności bez wyroków skazujących, np. tzw. żołnierz-górnicy. Około 100 tys. rodzin w miastach i zapewne więcej na wsi zostało dotkniętych represjami sądowo-politycznymi lub karno-administracyjnymi /zamykanie dostępu do szkół wyższych i pewnych zawodów, dokwaterowania, konfiskaty ziarna, wysiedlania/. Represje i towarzysząca jej psychoza strachu m.in. w postaci sieci agentów UB - w 1948 r. było ok. 10 tys. agentów i 47 tys.

informatorów, a w 1954 r. liczba agentów wzrosła do 76 tys., w niektórych zakładach pracy stanowili oni 10% załogi, w kręgu ich zainteresowań znalazło się ok. 6 mln osób, doprowadziła do nasilenia podejrzliwości i donosicielstwo, wykształciła w stosunkach społecznych powszechny strach i przeświadczenie o totalnej kontroli ze strony państwa^{26/}.

Rok 1948 przyniósł za sobą stalinizację życia duchowego, a może nawet przede wszystkim tam, gdyż do tej pory była to dziedzina opierająca się temu naporowi. Ofensywa ideologiczna miała kształtować świadomość społeczną poprzez propagowanie nowych wartości i zwalczanie starych. Pierwszym krokiem było uznanie marksizmu-leninizmu za ideologię, która miała być jedynie słuszną i mała dawać odpowiedzi na wszystkie pytania. Zaczęto szeroko wprowadzać do programów nauczania przedmioty społeczno-polityczne: materializm dialektyczny i historyczny, marksistowską ekonomię polityczną, dzieje ruchu robotniczego. Zwalczano środkami administracyjnymi kierunki i dziedziny nauki uznane za niemarksistowskie i niesocjalistyczne, np. potępiono cybernetykę jako ideologiczny instrument imperializmu. Na modłę ZSRR wiele placówek i instytucji naukowych, kulturalno-oświatowych zreorganizowano, bądź zlikwidowano. Miało to na celu centralizację i poddanie jej totalnej kontroli. Propagowano nową politykę kulturalną wprowadzając do niej od 1948 r. normy walki klasowej rozumianej jako zwalczanie obcej - burżuazyjnej ideologii. Przed kulturą postawiono zadanie wspierania, a nawet inicjowania socjalistycznych przemian. Odbywało się to pod hasłami realizmu socjalistycznego sprowadzonego do funkcji wychowawczo-propagandowej. J. Berman na krajowej konferencji aktywu partyjnego

kultury i sztuki 3 maja 1949 r. stwierdził: "Bez włączenia się literatury i sztuki do walki o socjalizm niepodobna przeobrazić świadomości ludzkiej. Musimy zdawać sobie z tego sprawę, że sztuka we wszystkich jej odmianach jest instrumentem sięgającym niezmiernie głęboko i że bez tego instrumentu, bez mobilizacji jej sił, nie możemy odnieść pełnego zwycięstwa"^{27/}. Stosowano na szeroką skalę cenzurę, odsuwanie naukowców, twórców od czynnego życia naukowego i kulturalnego, ograniczano dostęp do informacji z krajów kapitalistycznych, fałszowano lub przemilczano historie, zwłaszcza dotycząca walk o niepodległość, okresu międzywojennego i czasu II wojny światowej. Obok zjawiska wprowadzania obskurantkich, dogmatycznych interpretacji marksizmu dokonanych przez Stalina, które wyjąławiły i zubożały Polską kulturę dokonały się mimochodem, jak przyznaje L. Kołakowski, pozytywne zmiany m.in. nawyk myślenia o zjawiskach kultury w kategoriach konfliktów społecznych, nacisk na ekonomiczne i technologiczne zaplecze procesów historycznych, umieszczanie badanych zjawisk w kontekście wielkich nurtów dziejowych^{28/}.

W Polsce, jak i w innych krajach "demokracji ludowej" władze przywiązywały szczególną rolę do upowszechnienia oświaty i kultury. Rozwój szkolnictwa, nawet jeśli treści nauczania były podporządkowane założeniom ideologii, przyczyniły się do awansu kulturowego i podniesienia poziomu wykształcenia społeczeństwa. Wystąpił tu dwoisty proces - z jednej strony upowszechnienie oświaty i kultury, a z drugiej dokonano się to w postaci wyjąławionej, uproszczonej, zdeformowanej. Miało to jeszcze jedną konsekwencję, którą zauważył Jan Drewnowski, mianowicie "Im bardziej podnosi się poziom oświaty i

im bardziej skuteczne jest szkolenie ideologiczne, tym bardziej ludzie stają się świadomi tego, jak być powinno, i tym bardziej są zdolni do stwierdzenia, że postulaty ideologii nie są realizowane w praktyce^{29/}

Stalinizm w życiu duchowym społeczeństwa polskiego był w sumie powierzchowny i nie osiągnął zakładanego celu - zniewolenia i zniszczenia kulturowego dziedzictwa tak, by społeczeństwo zostało zatamizowane i zmobilizowane do aktywnego uczestnictwa w tymże systemie. W Polsce czynnikiem wzmagającym opór społeczeństwa była religia i poycja Kościoła katolickiego. Stalinizm nie tolerował systemów światopoglądowych mogących rywalizować z nim o wpływy w społeczeństwie, jak i instytucji niezależnych od władzy państwowej. W związku z tym polityka władz państwowych tego okresu zamierzała osiągnąć jednocześnie dwa cele: 1) ograniczenia zasięgu wierzeń religijnych poprzez ateizację prowadzoną wszystkimi dostępnymi środkami; 2) do podporządkowania Kościoła państwu^{30/}. Już w końcu 1947 r. BP PZPR uznało, że Kościół katolicki stał się główną siłą polityczną opozycji. Podjęto różne działania, m.in. ograniczano system katechizacji, zasięg wpływów organizacji katolickich i prasy, dyskredytowano duchownych /aresztowano i oskarżono o kolaborację biskupa Cz.Kaczmarska/, inspirowano ruch nieposłuszeństwa duchownych wobec episkopatu, nakładano podatki i konfiskowano majątek kościelny, odsuwano wierzących od stanowisk państwowych. Kulminacją było uwięzienie prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego w 1953 r. Represje spowodowały w pewnym stopniu podporządkowanie Kościoła, aczkolwiek nie do końca, ateizacja poniosła fiasko - religijność wzrosła nabierając bardziej politycznego wyrazu.

Jak już wspomnieliśmy poprzednio charakterystyczne dla stalinizmu właściwości systemu ekonomicznego istniały już od 1944 r., ale były one połowiczne i współistniały z gospodarką rynkową. Zainicjowana w 1947 roku "bitwa o handel" doprowadziła do likwidacji gospodarki mieszanej poza rolnictwem. Dla dogmatycznych komunistów rzeczywistość ekonomiczna przedstawiała się w sposób dychotomiczny. Hilary Minc w kwietniu 1947 roku stwierdził: *"Zagadnienie stoi tak: albo siła naszego państwa, państwa-demokracji, siła jego aparatu oraz siła ekonomiczna tego państwa potrafi sobie podporządkować rynek, wtedy przemysł nasz będzie stopniowo przekształcał w przemysł konsekwentnie socjalistyczny, albo też rynek nie zostanie opanowany i dominować będzie żywioł rynku kapitalistycznego"*^{31/}. Dla nich modelem docelowym był system radziecki, który wyrażał się kursem przyspieszonej industrializacji i kolektywizacji rolnictwa oraz centralizacji zarządzania i eliminacji własności prywatnej. Proces dopasowywania struktur gospodarczych Polski do radzieckich oficjalnie został proklamowany w grudniu 1948 r. na zjeździe PZPR. Nazywał się programem "budowy podstaw ustroju socjalistycznego" i przebiegał pod hasłem "ograniczania, wypierania i stopniowego usuwania elementów kapitalistycznych". Przyjęto plan industrializacji socjalistycznej na lata 1950-1955, tzw. Plan Sześcioletni. Plan ten co prawda przekształcił Polskę z kraju rolniczego w przemysłowo-rolniczy, unowocześnił strukturę społeczną i zawodową ludności, ale dokonał się za cenę niedoinwestowania rolnictwa i sfery konsumpcyjnej. Zmieniano go kilkakrotnie poprzez podwyższanie wskaźników rozwoju przemysłu ciężkiego. Spowodowane to było zaostrzeniem sytuacji międzynarodowej po wybuchu wojny koreańskiej. W 1951 roku minister obrony K. Rokosowski przywiózł z Moskwy

zalecenie rozbudowy przemysłu zbrojeniowego i rozbudowę infrastruktury militarnej^{32/}.

Środki na inwestycje wymagały ogromnych nakładów. Źródła pokrycia wydatków szukano m.in. w rolnictwie w formie podatków i dostaw obowiązkowych. Początkowo, do 1948 r., prowadzono ostrożną politykę wobec rolnictwa, licząc się z opinią chłopów. Do czasu rezolucji Biura Informacyjnego z czerwca 1948 r. nie podnoszono sprawy kolektywizacji. Już na sierpniowo-wrzesniowym plenum KC PZPR H. Minc nawoływał do kolektywizacji od 1949 r., chociaż jeszcze ograniczył się do 1% gospodarstw rolnych. Od wiosny 1949 r. zaczęto głosić już hasło forsownej kolektywizacji, a w lipcu 1950 r. zaplanowano do końca planu 6-letniego objęcie tym programem ok. 25% ziemi chłopskiej^{33/}. W praktyce kolektywizacyjnej wzorowano się na doświadczeniach radzieckich z lat trzydziestych. Rozwinęto kampanię walki z "kułakiem", którego traktowano jako "wroga klasowego". Nieefektywność spółdzielni, opór chłopów oraz zmiana sytuacji w ZSRR po śmierci Stalina spowodowały stopniowe odejście od przymusowej kolektywizacji. W sumie do marca 1957 roku przetrwało 1812 spółdzielni produkcyjnych, które w ogromnej większości rozpadły się po "przełomie" październikowym.

W sumie można stwierdzić, że w systemie społeczno-ekonomicznym i polityce gospodarczej wystąpiły zjawiska, których konsekwencje dopiero w późniejszych latach miały się w pełni uwidocznic. Z jednej strony dokonał się postęp ekonomiczny oraz związany z tym awans społeczny najuboższych warstw społeczeństwa, które uzyskały zatrudnienie i polepszenie statusu materialnego, a z drugiej strony nastąpiła deformacja systemów motywacyjnych i etosu pracy.

biurokratyzacja gospodarki, strukturalny brak równowagi. Przetrwało jedynie rolnictwo indywidualne, ale za cenę dewastacji i regresu produkcyjnego i socjalnego.

UWAGI KOŃCOWE.

Stalinizacja życia społeczno-politycznego i systemu ekonomicznego Polski była uwarunkowana splotem czynników zewnętrznych i wewnętrznych. Nacisk zewnętrzny ze strony ZSRR, Stalina spowodował, iż próby łagodniejszej wersji wprowadzania systemu komunistycznego, które próbował W. Gomułka nie udały się. Zwyciężyły siły pryncypialne ku jak najszybszemu tworzeniu nowych stosunków politycznych i ekonomicznych na wzór radziecki w najmniejszym stopniu nie liczące się z nastawieniami społeczeństwa. Wprowadzenie tegoż modelu dotyczyło wszystkich dziedzin życia społecznego. Marksizm uzyskał status myśli oficjalnej z administracyjnie zagwarantowanym monopolem. Służył do uzasadniania przyspieszonej industrializacji i kolektywizacji, likwidacji rynku, rozciągnięcia zasięgu państwa na całe życie społeczne, odcięcie ~~se~~ od wielu wartości narodowych, tradycji i kultury oraz stosowania terroru wobec wszelkich objawów rzeczywistości, czy tylko urojonego niezadowolenia z przyjętego kursu.

Forma "czystego" stalinizmu trwała do 1953 r., do śmierci J. Stalina. Stopniowo eliminowano najbardziej jaskrawe przejawy łamania praworządności i woluntarystycznych decyzji w ekonomice i kulturze. Był to jednak proces wolny i pełen oporów, nawrotów do poprzednich praktyk, np. aresztowanie kard. Wyszyńskiego, przygotowywanie procesu Gomułki. Pewne przyspieszenie tegoż procesu dokonało się po XX zjeździe KPZR i śmierci Bieruta. Złagodzone

rygory ideologiczne, dokonano odejścia od bezpośredniego sterowania administracyjnego kultura, zaczęto w większym stopniu uwzględniać efektywność ekonomiczną, zlikwidowano bezpośredni terror. Pozostał bez zmian system nakazowo-rozdzielczy, monopol władzy PZPR i jej ideologii, schematyzm i uproszczenia w kulturze, nadal społeczeństwo było ubezwłasnowolnione, a cechą konstytutywną systemu pozostało dwójmyślenie. W sumie można przyjąć, że został odrzucony stalinizm pojmowany wąsko, tj. władzy jednoosobowej opartej na masowym terrorze.

Stalinizm w Polsce miał również kilka swoich specyficznych cech różniących go od tego jaki był w ZSRR. O ile przyjmuje się dość powszechnie, że ZSRR było państwem totalitarnym, to już występują rozbieżności na obszarze tym pojęciem Polski, nawet z okresu lat 1948-1956. Specyfika stalinizmu dotyczyła kilku sfer: mniejszy był zasięg represji, kolektywizacja była połowiczna, a po 1956 r. zaniechano jej, nie udało się złamać i zniszczyć kultury, Kościoła, wcześniej i z większą dynamiką zaczął się proces odchodzenia od niego. Przyczyn było kilka. Pierwszą podstawową był opór społeczeństwa i tym samym mniejsze oparcie społeczne. Zdobycie władzy przez komunistów odbyło się poprzez ZSRR i tym samym socjalizm w odbiorze społecznym był ustrojem narzuconym siłą z zewnątrz. Silne były wpływy Kościoła katolickiego, mocno zakorzenione tradycje walki o niepodległość, był dość wysoki, w porównaniu z innymi krajami "demokracji ludowej", poziom kultury politycznej i pamięć tradycji instytucji demokratycznych. Niebagatelne znaczenie miała krótkotrwałość funkcjonowania w pełni rozwiniętego stalinizmu.

Przyjmując koncepcję Hanny Arendt, że totalitaryzm należy wiązać z poparciem mas przy pomocy mieszanki terróru i ideologii to należy

zgodzić się z K.Kersten i A.Werbianem, że w Polsce ten element nie wystąpił. K.Kersten twierdzi: "Imperatywy wynikające z doktryny komunistycznej i z dominacji ZSRR zderzyły się z polskim podłożem kulturowym (...) ciśnienie tego podłoża było tak wielkie, że nie pozwoliło wykształcić się podstawowym właściwościom totalitaryzmu, że totalitaryzm sensu stricto istniał wyłącznie w "świecie przedstawień", dodaje ona jednocześnie dalej, że komuniści rządzący niepodległym/niesuwerennym państwem polskim kopiowali system totalitarnego stalinizmu^{34/}. Wszystko to razem powodowało wewnętrzną dysfunkcjonalność systemu, owe zatrzymanie się w pół drogi do wzorca. Historycy, którzy stoją na stanowisku pojmowania totalitaryzmu jako procesu, wpisują Polskę w to pojęcie - J.Holzer, Z.Kozik, A.Rzepliński, A.Paczkowski, T.Szarota. Jarosław Bratkiewicz dał kompromisową definicję na określenie PRL, był to "autokratyczno-biurokratyczny system o właściwościach totalitarnych i o znamionach peryferyjnych"^{35/}.

Wyjaśnienie wszystkich mechanizmów funkcjonowania systemu stalino-wskiego, wszystkich uwarunkowań powstania wymaga dalszych badań historycznych, socjologicznych, politologicznych, ekonomicznych, a nade wszystko dostępu do źródeł z tego okresu znajdujących się przede wszystkim w archiwach Rosji.

Przypisy:

1/ M.Djilas, *Rozmowy ze Stalinem*, Warszawa 1991, s.97.

2/ Por. K.Kersten, *Jakta z polskiej perspektywy*, Londyn-Warszawa 1989; W.Borodziej, *Od Poczdamu do Szklarskiej Poreby: Polska w stosunkach międzynarodowych 1945-1947*, Londyn 1990.

- 3) A.Zdanow, *O sytuacji międzynarodowej*, w: *Narada Informacyjna Dziewięciu Partii*, "Nowe Drogi" nr 6 (dodatek), 1947, s.6.
- 4/ *Deklaracja narady przedstawicieli dziewięciu partii komunistycznych i robotniczych w sprawie międzynarodowej*, tamże, s.8.
- 5/ "Bolszewik", nr 6, 1946 s.105, cyt. za: J.Girenko, *SSSR - Jugosławia 1943 god.*, "Nowaja i nowiejszaja istoriia" nr 4, 1988, s.20.
- 6/ Por.G.Dymitrow, *Pisma wybrane*, Warszawa 1954, s.353.
- 7/ *Wszelchstronnie umacniać ustrój państwowy demokracji ludowej*, "O trwały pokój, o demokrację ludowa" nr 21, 1950, s.1.
- 8/ K.Gottwald, *Sytuacja międzynarodowa i wewnętrzna a zadania Komunistycznej Partii Czechosłowacji*, "O trwały pokój, o demokrację ludowa" nr 9, 1951, s.2.
- 9/ *Rozwój rolnictwa w krajach demokracji ludowej*, "O trwały pokój, o demokrację ludowa" nr 20, 1948, s.10.
- 10/ Por. T.Zenczykowski, *Dwa komitety 1920, 1944. Polska w planach Lenina i Stalina*, Paryż 1983.
- 11/ Por.A.Werblan, *Stalinizm w Polsce*, Warszawa 1991, s.37 i in.
- 12/ K.Kersten, *Stalinizm w Polsce (1944-1956)*, "Tygodnik Solidarność" nr 3, 1989.
- 13/ Por. J.Drewnowski, *Władza i opozycja. Próba interpretacji historii politycznej Polski Ludowej*, Londyn 1979; K.Kersten, *Inteligencja wobec nowej rzeczywistości*, "Mówią wieki. Magazyn historyczny" nr 7, 1990; A.Werblan, *Stalinizm...*, op.cit., s.33-37; J.Trznadel, *Hańba domowa. Rozmowy z pisarzami*, Lublin 1990; O działalności polskiej opozycji w tych latach por.: Z.Hemmerling, M.Nadolski, *Opozycja antykomunistyczna w Polsce 1944-1956. Wybór dokumentów*, Warszawa 1990; Z.Woźniczka, *Zrzeszenie "Wolność i Niezawisłość" 1945-1952*, Warszawa 1992; M.Łatyński, *Nie paść na kolana. Szkice o opozycji lat czterdziestych*, Londyn 1985; K.Kersten, *Rozważania wokół podziemia 1945-1947*, "Krytyka" nr 25, 1987 i nr 27, 1988; S.Kluz, *W potrzasku dziejowym. WiN na szlaku AK. Rozważania i dokumentacja* Londyn 1978; Z.Siemaszko, *Narodowe Siły Zbrojne*

Londyn 1982.

14/ Cyt. za: A.Werblan, *Stalinizm...*, op.cit., s.39.

15/ K.Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948*, Lublin 1989, s.82.

16/ Por. Nieznany list Włodysława Gomułki do Stalina, "Dziś" nr 7, 1992, s.97-103; List do Stalina, "Polityka" nr 35, 1990.

17/ J.Osuchowski, *Państwo ludowe a Kościół rzymsko-katolicki w latach 1944-1948. Studium z zakresu stosunków władzy*, Warszawa 1981, s.95.

18/ W.Gomułka, *Polską Partia Robotniczą w walce o utrwalenie demokracji ludowej*, "Nowe Drogi" nr 6 (dodatek) 1947, s.61; H.Minc, *Charakter i tendencje rozwojowe naszego przemysłu*, "Nowe Drogi" nr 3, 1947.

19/ Por. K.Kersten, *Stalinizm w Polsce (1944-1956)*, op.cit.

20/ O działalności S.Mikołajczyka por. A.Paczkowski, *Stanisław Mikołajczyk czyli klęska realisty (czarys biografii politycznej)*, Warszawa 1991.; J.Drewnowski, *Władza i opozycja...*, op.cit., s.23.

21/ Por. "Nowe Drogi" nr 11, 1948.

22/ Współcześnie jeszcze nie znamy wszystkich aspektów życiorysów ówczesnych działaczy komunistycznych, niemniej o ich roli, mentalności por. m.in. A.Werblan, *Stalinizm...*, op.cit., s.48-61; Czy Bierut był polskim Stalinem? Ankieta, w: "Polityka" nr 6, 8, 9, 21/1989; T.Torańska, *Oni*, Warszawa 1990.

23/ H.Minc, *Niektóre zagadnienia demokracji ludowej w świetle leninowsko-stalinowskiej nauki o dyktaturze proletariatu*, "Nowe Drogi" nr 6, 1949, s.103.

24/ Cyt. za: C.Kozłowski, *Rok 1948*, Warszawa 1988, s.320.

25/ J.Zakrzewska, A.Garlicki, *Zatwierdzenie Konstytucji PRL*, w: "Polityka" nr 28, 1990.

26/ O represjach w tym okresie m.in.: A.Werblan, *Stalinizm...*, op.cit., s.14-22; J.Pańnik, *Prawne aspekty represji stalinowskich w Polsce*, "Dziś" nr 7, 1991, s.98-104; Z.Kozik, *Psychoza obciążonej*

twierdzy. Z dziejów służby bezpieczeństwa, "Polityka" nr 41, 1989; Z. Błaszczński, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940-1955*, Londyn 1986; E. Duraczyński, *Generał Iwanow zaprasza. Przywódcy podziemnego państwa polskiego przed sądem moskiewskim*, Warszawa 1989; K. Kersten, *Terror na przełomie wojny i pokoju, lipiec 1944-lipiec 1945*, "Aneks" nr 51-52, 1988, s. 92-122; K. Moczarski, *Rozmowy z katem*, Warszawa 1977; C. Leopold, K. Lechicki, *Więźniowie polityczni w Polsce 1944-1956*, Paryż 1983; M. Turlejska, *Te pokolenia żałobami czarne...skazani na śmierć i ich sędziowie 1944-1954*, Londyn 1989;

27/ Cyt. za: W. Sokorski, *O sztuce realizmu socjalistycznego*, "Nowe Drogi" nr 4, 1949, s. 129.

28/ Por. L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, cz. III. Rozkład, Warszawa 1989, s. 929.

29/ J. Drewnowski, *Rozkład i upadek socjalizmu w Polsce*, Lublin 1991, s. 205.

30/ Por. A. Micewski, *Kardynał Wyszyński, Prymas i mąż stanu*, Paryż 1982; S. Kisielewski, *Stosunek Kościoła - Państwo w PRL*, "Zeszyty Historyczne" nr 49, Paryż 1979; A. Werblan, *Stalinizm...*, op.cit., s. 28-31;

31/ H. Minc, *Charakter i tendencje rozwoju naszego przemysłu*, "Nowe Drogi" nr 3, 1947, s. 39.

32/ Por. T. Pióro, *"Rekomendacje" Rokossowskiego*, "Polityka" nr 42, 1989.

33/ Por. "Nowe Drogi" nr 4, 1950.

34/ K. Kersten, *Dyskusja nt.: Czy PRL była państwem totalitarnym?* "Mówia wieki. Magazyn historyczny", nr 2, 1992, s. 3.

35/ J. Bratkiewicz, tamże, s. 6.

